

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

17 stycznia 2013 czasopismo bezpłatne Nr 2 (642)

www.passa.waw.pl



Burmistrz Dzielnicy Ursynów
Piotr Guziat
zaprasza



Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad
Oddział w Warszawie

Spotkanie informacyjne na temat projektu drogi ekspresowej S2 Południowej Obwodnicy Warszawy węzeł Puławska - węzeł Lubelska

z udziałem przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz projektantami Koncepcji Programowej dla drogi ekspresowej S2

17 stycznia (czwartek) godz. 18.00
sala konferencyjna w Ratuszu Dzielnicy Ursynów
(Al. KEN 61, stacja metra Imielin)

Relacja internetowa na żywo na stronie Urzędu!

WWW.URSYNOW.PL

warszawa.ursynow



czyt. str. 4



Czyt. str. 6

FRYZJER

najtaniej na Ursynowie !!!

Kontakt:
22-226-81-20, 514-288-989
Metro Imielin
ul. Szczuki 2/60

Godziny otwarcia:
pn.-pt. - 9:30 - 20:00
sobota - 9:00 - 15:00
ZAPRASZAMY

PROMOCJE

Poniedziałki – strzyżenie męskie tylko 15 zł
Wtorki, środy, czwartki – strzyżenie i modelowanie Pań 32 zł
Farba od 70 zł Trwała od 70 zł
strzyżenie – studenci (piątki) 19 zł
strzyżenie, modelowanie – studentki (piątki) 29 zł
(konieczne okazanie legitymacji)

EP ekspres pożyczka

Pożyczki Noworoczne do 1000 zł

Bez wychodzenia z domu
Bez sprawdzania w BIK

tel. 534-104-204, 533-307-317
www.express-pożyczka.com.pl

KONKURS WIEDZY O DYNASTIACH EUROPEJSKICH Z NAGRODAMI

str. 15

agencja reklamowa imako@imako.com.pl
tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4

● NEONY ● SZYLDY ● LITERY PRZESTRZENNE
● TABLICE REKLAMOWE ● BANERY ● KASETONY

Szpital, którego nie będzie?



Czyt. str. 6

Specjalna sesja
Rady Dzielnicy Ursynów
poświęcona Pamięci
Powstania Styczniowego
odbędzie się

22 stycznia
o godz. 18:00
w sali Rady Dzielnicy.

Przewidziany jest wykład prof. Marka M. Drozdowskiego oraz wystąpienie przedstawiciela rodziny Karniewskich – potomków uczestników Powstania.

str. 8-9

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA - POZ

MEDIC HAUS ul. Dereniowa 9

ZAPRASZAMY

Bezpłatne świadczenia lekarzy POZ-u

Atrakcyjne ceny świadczeń
lekarzy specjalistów

MEDIC HAUS ul. Dereniowa 9

tel. (22) 855 26 37, kom. 664 370 314

www.medic-haus.pl

repcja@medic-haus.pl

ZATANKUJEMY
TWOJĄ
DRUKARKĘ

cartridgeken

TUSZE * TONERY

Aleja KEN 96 lok. U 13
tel. (022) 644 29 28

CZYNNY:
pon.- pt. 10.30-19.00
sobota 11.00-14.00

A TY
OSZCZĘDZISZ
PIENIĄDZE

SM "Koński Jar - Nutki"



SM „Koński Jar – Nutki”
w Warszawie ul. Nutki 2/2
tel/fax 22 643 70 94

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
(w formie licytacji ustnej)

w którym mogą wziąć udział wszystkie osoby zainteresowane zawarciem umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Nutki 1 w Warszawie, o powierzchni użytkowej 67,38 m², składającego się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki oraz wc. Do lokalu przynależy komórka lokatorska (piwnica) o powierzchni 2,80 m². Lokal wymaga remontu. W budynku jest winda. Lokalizacja blisko stacji metra „Ursynów”.

Licytacja odbędzie się w dniu 18 lutego 2013 r.
o godz. 16:00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Nutki 2/2.

Kwota wywoławcza licytacji wynosi 384.410,00 zł.
Transakcja nie podlega podatkowi od czynności cywilnoprawnej. Dokumentację przetargową oferty mogą nabyć w biurze Spółdzielni za odpłatnością 10,00 zł. Dodatkowe informacje pod nr tel. (22) 643 70 94.
Termin składania deklaracji upływa 15 lutego 2013 r. godz. 15:00.

Deklarację przystąpienia do przetargu wraz z oświadczeniem o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz dowód wpłaty wadium w wysokości 18.000,00 zł, należy składać w Spółdzielni, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „przetarg na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu położonego w budynku przy ul. Nutki 1”.

agencja reklamowa imako@imako.com.pl
tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4

● NEONY ● SZYLDY ● LITERY PRZESTRZENNE
● TABLICE REKLAMOWE ● BANERY ● KASETONY

Kancelaria

Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska

sprawy: cywilne,
gospodarcze, spadkowe,
rodzinne, pracownicze,
ubezpieczeniowe,
spory sądowe,
odszkodowania

za szkody komunikacyjne

Warszawa - Ursynów,
ul. Jastrzębowskiego 22
(budynek SBM Stokłosa)

Tel. (22) 855 74 80,
602 295 182

IMAKO
Agencja Reklamowa
imako@imako.com.pl

BANERY
SZYLDY
KASETONY

602 213 555

Automatycznie rzuń głupa



Tak się składa, że dwie bodaj najbardziej bulwersujące sprawy ogólnopolskie ostatnich dni wiążą się akurat z naszym sąsiedztwem. Nie po raz pierwszy zatem przychodzi na nie zareagować.

Pierwsza z nich to zintensyfikowana ogromnie fotoradarowa kontrola prędkości na drogach. Kontrolę tę rozwinął skutecznie główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połec, urzędujący przy ul. Postępu na Służewcu. Finansowe żniwo zastawionych przezeń pułapek zbiera Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD), mieszczące się przy ul. Przyczółkowej w Wilanowie. Tam właśnie można było w minionych tygodniach zaob-

znakiem zakazu ruchu, a ten znak dopuszczał przejazd wyłącznie pracowników spółki Transbit. Ci, których zatrudnia CANARD, nie mieli prawa tamtędy jechać. Ale jeździli. I nikt ich za to nie ukarał choćby najmniejszym mandatem. Czyż pan dyrektor Marcin Flieger i jego ludzie mogą nie liczyć się z kodeksem drogowym i pozostawać tak samo bezkarni, jak posłowie i senatorowie, objęci immunitetem?

Gdy fotografowaliśmy wspomniany znak zakazu ruchu 8 listopada, widniała pod nim dyspensa wyłącznie dla Transbitu. Dopiero w reakcji na naszą krytykę dołączono później napis: „Nie dotyczy interesantów i pracowników GITD”. W oficjalnej odpowiedzi na nasze zapytanie, dlaczego CANARD przez długi czas łamał prawo, odpowiedział nam – jawnie rzucając głupa – specjalista wydziału analiz Łukasz Majchrzak: „Uprzejmie informuję, iż pod znakiem stojącym przy wjeździe na drogę będącą dojazdem do siedziby Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym przy ul. Przyczółkowej 109A umieszczo-

zawieszeniu za niezbyt jednoznaczne dla opinii publicznej łapówkarstwo, ocenił jednocześnie, że zastosowane przez agentów metody śledcze są niedopuszczalne w państwie prawa, przypominają bowiem czasy stalinowskie. Tak naprawdę jednak nie krzywdą przesłuchiwań nocami i zastraszenia świadków jest w tym wypadku największa. Otóż poprzez opatrzoną skandalicznym kryptonimem operację „Mengele” wyznaczono w 2007 niepowetowane szkody polskiej transplantologii, narażając między innymi na śmierć pacjentów, których ani aresztowany dr G., ani inni lekarze z Wołoskiej nie mogli od pewnego momentu operować. Wstrząsającego wywiadu na ten temat udzielił „Gazecie Wyborczej” dyrektor szpitala – prof. Marek Durlik. Postępowanie sądowe wykazało, że jeśli tak naprawdę chirurg-artysta przekraczał dopuszczalne granice, to chodziło przede wszystkim o wykonywanie pracy ponad wszelką miarę i podejmowanie się arcytrudnych zabiegów, których nikt inny nie odważyłby się przeprowadzić. Dr G., co podkreślił sąd, w ani jednym wypadku nie uzależ-

RYS. PETRO/AUGUST



JUŻ NIKT NIGDY PRZEZ TEGO
PANA ŻYCIA POZBAWIONY NIE BĘDZIE

serwować istną wędrówkę ludów, czyli kierowców przytłaczanych okiem kamery na rajdowej jeździe w miejscach, gdzie należy utrzymywać tempo żółwia.

Jestem całym sercem za wspomnianą kontrolą – pod warunkiem, że dotyczy ona wszystkich kierujących pojazdami bez wyjątku i że znaki ograniczenia prędkości ustawiane są tam, gdzie naprawdę jest taka potrzeba. Dlatego pozwoliłem sobie skrytykować zakaz przekraczania 30 km/godz., wprowadzony na wiodącej szczyrim plem wilanowskiej ulicy Rosochatej, która – trzeba trafiać – przebiega akurat w pobliżu siedziby CANARD-u. Temat podchwyciła TVN, ukazując cały bezsens pomieszczenia także fotoradarów – z pewnością potrzebnych, ale gdzie indziej, na odcinkach bezdyskusyjnie niebezpiecznych. Wrzucając na Rosochatej już nieco ponad 40 km/godz., kierowca staje się piratem drogowym i zapisuje mu się punkty karne, pomijając już obowiązkowe nałożenie mandatu.

Chcąc wpłacić wskazaną w mandacie kwotę bezpośrednio do kasy w Wilanowie, ukarany kierowca musiał do niedawna dojechać do CANARD-u wziąć uliczką, opatrzoną

na jest tabliczka, wyłączająca spod jurysdykcji powyższego znaku interesantów oraz pracowników GITD”. O tym, że poprzednio tabliczki nie było i pracownicy naruszali przepisy kodeksu drogowego – pan Majchrzak nawet się nie zająknął.

Gdy mnie na przykład zdarzyło się 30 września 2012 przekroczyć nieco dozwoloną prędkość na ulicy Pileckiego, to nie tłumaczę CANARD-owi, że za to 12 stycznia 2013 jechałem tam przepisowo. Przysłali mandat, to zapłać, ale jednocześnie żądam, żeby został ukarany finansowo dyrektor Flieger, który pogardę dla przepisów okazał w roku ubiegłym urbi et orbi. A występujący jako jego parawan specjalista Majchrzak robi dobrą minę do złej gry. Ciekawe, co na to powie główny inspektor Tomasz Połec?

Drugi skandal z naszego sąsiedztwa to będąca wciąż na tapecie akcja Centralnego Biura Antykorupcyjnego w szpitalu MSW (dawniej MSWiA) przy Wołoskiej. Media walcują na wszelkie możliwe sposoby wyprowadzić sędziego Igora Tulei, który skazując tropionego przez CBA sławnego chirurga, mistrza w dokonywaniu przeszczepów serca Mirosława G. na rok więzienia w

nił wykonania operacji od jakiegokolwiek „wziątki”. Zasypany go natomiast zwykłymi dowodami wdzięczności post factum.

Akcja pod kryptonimem „Mengele” kosztowała bardzo dużo, choć została skierowana zapewne pod niewłaściwym adresem. Szef CBA Mariusz Kamiński i stojący nad nim minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro zorganizowali propagandową szopkę, wydając wyrok na dr. G., zanim uczynił to sąd. Poprzez swoje zacieźnienie sprawili, że doskonale rozwijający się szpital, który miał w 2006 roku 20 mln złotych zysku, rok później zanotował 40 mln zł straty. W Stanach Zjednoczonych za takie działanie pewnie musieliby sami zapłacić. W Polsce – jak na razie – nawet włos nie spadł im z głowy. Może tylko przy okazji przypomnianno sobie, że Kamiński to zwyczajny chuligan, który obrzucił jankami legalnie wybranego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, a Ziobro to ten facet, który zaraz po aresztowaniu Garlickiego ogłosił, że to lekarz, który uśmierca pacjentów. N podobnie jak wspomniany specjalista Majchrzak – bez najmniejszej żenady rzuca głupa.

PASSMITA

BEZPŁATNY PROGRAM REDUKCJI MASY CIAŁA

Do udziału w programie zapraszamy
osoby dorosłe w wieku od 25 do 50 lat.
Zainteresowanych prosimy o kontakt:

tel. 517 521 704
agnieszka_sulich@sggw.pl



Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin

Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły
Wyższej Przymierza Rodzin

zaprasza seniorów

na ciekawe wykłady, warsztaty malarskie,
literackie, pamięciowe, zajęcia komputerowe,
językowe, pilates i taniec i inne.

Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin
ul. M. Grzegorzewskiej 10

tel. 22 644 04 55
22 644 07 97

wtorki w godz. 16.00 – 18.00,

Informacje na
stronie internetowej:
www.swpr.edu.pl

DOBRY ROCZNIK W DOBREJ CENIE

PEUGEOT 308
JUŻ OD
49 900 zł

PEUGEOT 3008
JUŻ OD
62 900 zł

PEUGEOT 508
JUŻ OD
72 900 zł



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Modele prezentowane na zdjęciu mogą się różnić od wersji dostępnych w ofercie. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym – 308: od 4,2 do 7,2 l/100 km, 3008: od 5,0 do 7,8 l/100 km, 508: od 4,2 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ – 308: od 110 do 166 g/km, 3008: od 130 do 182 g/km, 508: od 109 do 164 g/km. Niniejsze propozycje nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 Kodeksu cywilnego. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.peugeot.pl.



NIE DAJ SIĘ WYPRZEDZIĆ INNYM. PIĘKNE OFERTY NIE TRWAJĄ WIECZNIE

Jedna oferta nie pozostawia żadnych wątpliwości – najlepsza z najlepszych oferta Peugeot „Dobry rocznik w dobrej cenie”. Sprawdź rewelacyjne ceny Peugeot 308, 3008, 508 oraz innych modeli osobowych i dostawczych z rocznika 2012! Szczegóły w salonie Peugeot.



PEUGEOT

MOTION & EMOTION

LION MOTORS

ul. Puławska 34, 05-500 Piaseczno
tel. 22 206 20 00

JAKOŚĆ, KTÓRA CIĘ ZACHWYCI www.lionmotors.peugeot.pl



ZAPRASZAMY NA OBIADY DOMOWE W RESTAURACJI KUCHAREK SZCZĘĆ

Zapraszamy codziennie
od godziny 11:00 do 19:00
tel. (22) 855 00 55
Ursynów
ul. Dereniowa 6
www.kucharekszesc.pl

„GOTUJEMY TAKIE OBIADY,
JAKIE SAMI CHCIELIBYŚMY JADAĆ”
DOSTAWA JUŻ OD 4 ZŁOTYCH!



ZUPY

Pomidorowa.....	4,60 zł
Pieczarkowa.....	4,60 zł
Żurek.....	5,00 zł
Barszcz czerwony zabieleny z ziemniakami.....	5,90 zł
Flaki wołowe.....	7,50 zł
Krem z pomidorów.....	7,70 zł
Chłodnik Litewski.....	8,00 zł
Zupa dnia codziennie inna.....	4,60 zł



DANIA MIĘSNE W SOSIE

Wątróbka wieprzowa w sosie z cebuli.....	7,40 zł
Gołąbki w sosie pomidorowym (pn, wt, śr, czw).....	7,50 zł
Żeberko wieprzowe.....	7,50 zł
Klopsiki drobiowe (śr, czw, sob).....	7,50 zł
Kurczak w sosie potrawkowym (pn).....	7,60 zł
Gulasz wieprzowy (pt, nd).....	7,60 zł
Ozorki wieprzowe peklowane w sosie chrzanowym (wt).....	7,90 zł
Pieczeń wieprzowa.....	8,00 zł
Gulasz wołowy (pn).....	8,00 zł
Karczek wieprzowy w sosie z duszonej cebuli.....	8,00 zł
Sztuka mięsa wołowego w sosie chrzanowym (śr, nd).....	8,40 zł
Pierś z indyka w sosie morelowym (śr).....	8,40 zł
Pieczeń wołowa na dziko (pt).....	9,60 zł
Bitki wołowe w sosie śmietanowym (wt).....	9,90 zł
Zrazy wołowe w sosie śmietanowym (czw).....	10,00 zł
Golonka z dodatkami.....	32,00 zł

GOLONKA PEKLOWANA
PIECZONA I DUSZONA
W SOSIE PODAWANA
Z CHRZANEM PIECZYWEM
I OGÓRKIEM KWASZONYM



MIĘSA SMAŻONE

Kotlet mielony.....	6,50 zł
Sznicel drobiowy.....	6,90 zł
Wątróbka drobiowa.....	6,90 zł
Kurczak pieczony.....	7,00 zł
Stek wieprzowy z cebulą.....	7,40 zł
Kotlet schabowy.....	7,80 zł
Sznicel wieprzowy z pieczarkami i serem.....	8,50 zł
Medalion z kurczaka.....	8,50 zł
Kotlet Szwajcarski.....	8,60 zł
Kotlet Neapolitański.....	8,60 zł
Kotlet de volaille.....	8,60 zł
Kotlet pożarski z pieczarkami i serem.....	8,70 zł
Kotlet schabowy po cygańsku z pieczarkami, serem i keczupem.....	9,90 zł
Sznicel cielęcy po Wiedeńsku.....	10,20 zł
Bryzol z polędwicy wołowej.....	11,00 zł



RYBY

Mintaj.....	9,60 zł
Sola w cieście lub panierce.....	10,20 zł
Dorsz.....	12,30 zł

Dania mogą odbiegać od tych przedstawionych na zdjęciach



DANIA RÓŻNE

Kroket z pieczarkami.....	5,40 zł
Placki ziemniaczane z cukrem 3 szt.....	6,50 zł
Placki ziemniaczane z cukrem i śmietaną.....	7,40 zł
Placki ziemniaczane po Węgiersku (pn, pt, nd).....	10,00 zł
Fasolka po bretońsku z pieczywem.....	10,00 zł
Bigos z pieczywem.....	10,00 zł



PIEROGI I NALEŚNIKI

Pierogi leniwe z masłem cukrem i cynamonem.....	8,80 zł
Pierogi z serem.....	9,20 zł
Pierogi z mięsem.....	11,40 zł
Pierogi z kapustą i grzybami.....	11,40 zł
Pierogi z owocami.....	11,40 zł
Naleśniki z serem 2 szt.....	7,00 zł
Naleśniki z jabłkami lub powidłami 2 szt.....	7,00 zł
Naleśniki w sezonie letnim z truskawkami, jagodami, malinami 2 szt.....	9,00 zł



DANIA Z GRILLA

Filet z piersi kurczaka.....	9,30 zł
Karczek wieprzowy.....	9,90 zł
Szaszłyk z polędwiczki wieprzowej.....	10,50 zł
Łosoś.....	12,50 zł
Polędwica wołowa.....	14,00 zł
Rozdzbef wołowy.....	15,00 zł



Południowa Obwodnica Warszawy: Ursynów, Wilanów i Wawer konsultują

Autostrada zwana drogą ekspresową

FOTO LECH KOWALSKI



Południowa Obwodnica Warszawy to droga łącząca węzły autostrady A2 – Konotopa z węzłem Lubelska na prawym brzegu Wisły. Arteria zaplanowana została w połowie lat 70. XX wieku, jako część autostrady A2. Po protestach mieszkańców Ursynowa zdecydowano, że ursynowska część POW zostanie poprowadzona podziemnym tunelem.

Jest prawie regułą, że wykonawcy dróg i autostrad w Polsce nie dotrzymują zawartych w umowach terminów i wchodzą w ostre spory z Główną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad. Nie inaczej było podczas budowy Południowej Obwodnicy Warszawy. Inwestycję badała prokuratura, ABW i NIK, a wykonawca spierał się z drogowcami przesuwając terminy oddania inwestycji do użytkowania.

Przejazd od autostrady A2 do Lotniska Chopina miał być udostępnio-

ny przed Euro 2012. Ostatecznym terminem zakończenia prac był dzień 31 sierpnia ubiegłego roku. Żadnego z tych terminów nie udało się dotrzymać. W kwietniu tego roku drogowcy mają oddać odcinek ekspresówki do Puławskiej i Marynarskiej. Może się uda.

Budowa trzech odcinków 21-kilometrowej obwodnicy ze zjazdami ma kosztować 2,2 mld zł. Kluczowy jest odcinek od autostrady do lotniska na Okęciu, którego wykonawcą jest firma Bilfinger Berger. Wiele jego fragmentów jest już pokrytych asfaltem, gotowe są wiadukty. Mazowiecki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad podał w ub.r. kolejny termin zakończenia budowy tego odcinka ekspresówki – połowa stycznia 2013 r. Wydaje się on jednak mało realny, ponieważ po raz kolejny poważnie zaiskrzyło na linii firma Bilfinger Berger – GDDKiA, która nakazała rozebranie nasypów w rejonie ul. Warszawskiej w Ursu-

sie oraz na węźle al. Krakowska, bo zostały ponoć wybudowane ze złych materiałów.

Firma Bilfinger Berger upiera się, że nie otrzymała żadnych wyników badań, które dowodziłyby uchybień. GDDKiA twierdzi jednak, iż wyniki badań nasypów przekazano wykonawcy. Sprawą zajęły się ABW oraz prokuratura. Przedstawiciel prokuratury stwierdził, że urzędnicy GDDKiA mieliby wyrazić zgodę na zmianę materiałów i to im miałyby być postawione ewentualne zarzuty. Realizację POW badała również Najwyższa Izba Kontroli, która zarzuciła urzędnikom GDDKiA złe przygotowanie inwestycji, m.in. liczne błędy w projektach. Kontrolerzy Izby zarzucili również GDDKiA, że nie naliczono kar wykonawcom za niedotrzymanie terminów zawartych w umowach.

Wschodni odcinek Południowej Obwodnicy Warszawy połączy dzielnice Ursynów, Wilanów

i Wawer. Trasa posiadać będzie dwie jezdnie po trzy pasy ruchu z pasami awaryjnymi, za wyjątkiem tunelu pod Ursynowem i mostu przez Wisłę, gdzie przewidziano przekrój 2 x 4. Najważniejszymi obiektami inżynierskimi są na tym odcinku tunel pod Ursynowem długości ponad 2600 m, przeprawa przez Wisłę oraz estakady w Mazowieckim Parku Krajobrazowym. Poszczególne węzły komunikacyjne na wschodnim odcinku POW to: „Puławska” – węzeł z ulicą Puławską w okolicy centrum King Cross Ursynów (droga krajowa nr 79 Warszawa – Góra Kalwaria), „Ursynów Zachód” – węzeł z ulicą Gandhi na tyłach hipermarketu Real, „Ursynów Wschód” – węzeł z ulicą Płaskowickiej na Skarpie Wiślanej, „Przyczółkowa” – węzeł z ulicą Przyczółkową w Wilanowie na południe od Powisina (droga wojewódzka nr 724 Warszawa – Góra Kalwaria), „Węzeł – Rezerwa” na połączenie z ulicą Czerniakowską – bis, „Wał Miedze-

zyński” – węzeł z Wałem Miedzeszyńskim (droga wojewódzka nr 801 Warszawa – Dęblin), „Węzeł – Rezerwa” na połączenie z Trasą Olszynki Grochowskiej, „Patriotów” – węzeł z ulicą Patriotów, „Lubelska” – węzeł ze Wschodnią Obwodnicą Warszawską S17.

W związku z opracowywaną koncepcją programową budowy Południowej Obwodnicy Warszawy na odcinku węzeł „Puławska” – węzeł „Lubelska”, GDDKiA Oddział w Warszawie zaprosiła wszystkich zainteresowanych na spotkania informacyjne z udziałem władz samorządowych oraz mieszkańców dzielnic, przez które przebiegać będzie planowana trasa. Spotkanie z mieszkańcami i władzami Wilanowa odbyło się 15 stycznia. Mieszkańcy zadawali wiele pytań, najwięcej dotyczyło ustawienia ekranów wzdłuż trasy, odprowadzania wody do Jeziorka Powińskiego, połączenia trasy z Mia-

steczkiem Wilanów, przebiegu ścieżek rowerowych, a także konstrukcji obwodnicy. Urzędnicy wyjaśniali, że trasa ma przebiegać w nasypie w granicach 3–4 metrów, ale będzie też nieco niższy. Problemu z odprowadzeniem wody z Wilanowa nie chcieli omawiać, bo na ten temat mają rozmawiać z władzami miasta. Natomiast zapowiedzieli zamontowanie ekranów na całej długości trasy przebiegającej w okolicy miasteczka Wilanów. Ekranu zostaną ustawione także za węzłem „Przyczółkowa”, ponieważ pojawia się tam nowa zabudowa mieszkaniowa.

Konsultacje w Wawrze odbyły się dzień później, natomiast mieszkańcy Ursynowa będą mogli zapoznać się z planami GDDKiA oraz zgłosić swoje uwagi na spotkaniu w ursynowskim ratuszu w al. KEN 61, w dniu 17.01. (czwartek) o godz. 18.00, sala nr 136.

Tadeusz Porębski

Nowa inspiracja w metrze



W minioną sobotę na Kabatach odbyła się prezentacja składu Inspiro - pierwszego z 35 zamówionych przez Metro Warszawskie. Wagony powstają w koprodukcji wiedeńskiego koncernu Siemens i polskiego producenta pojazdów szynowych – firmy Newag.

Jak mówiła, obecna na pokazie prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, zakup pociągów Inspiro to kolejny etap w realizacji wizji rozwoju warszawskiej komunikacji publicznej. Nowe składy są nowoczesne, komfortowe, spełniają wszelkie normy pod względem dostępności dla wszystkich grup pasażerów, bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska.

Na razie, prezentowany na Kabatach skład spełni rolę pojazdu szkoleniowego. Pracownicy warszawskiego metra, pod okiem ekspertów z Siemens i Newagu, poznają konstrukcję i uczą się obsługi pojazdu.

Pierwszymi składami Inspiro pojedziemy dopiero jesienią br. Do tego czasu pociągi będą poddawane testom niezbędnym do wydania certyfikatów dopuszczenia do ruchu.

red.

Trochę inna wystawa...

„Kto za dużo myśli, zawsze coś wymyśli”. „Pewne jest tylko to, że nigdy nic nie wiadomo”. „Niewiele to dużo więcej niż nic”.

Oto tylko niektóre z aforyzmów poety Juliusza Erazma Bolka, jakie można wyczytać na wielkoformatowych grafikach artystki plastyczki Luizy Kwiatkowskiej, eksponowanych na wspólnej wystawie obojga artystów w Galerii ursynowskiego Domu Sztuki SMB „Jary”.

Kto przyjdzie obejrzeć wystawę, może być z początku lekko zaskokowany jej po trosze komiksowym charakterem, który

daje o sobie znać już w „odjazdowej” nazwie: „Ups!!!”.

Ale to jest właśnie fajne: olbrzymie rysunki Kwiatkowskiej na różnobarwnych tłach ożywiają przestrzeń Galerii (i sąsiadującej z nią „przez ścianę” Małej Galerii Domu Sztuki), a dowcipne „złote myśli” (w dobrym znaczeniu) Bolka jednak uruchamiają szare komórki.

To jeszcze nie wszystko, bowiem Kwiatkowska i Bolek prezentują też ilustracje do poematu „Sekrety życia. Kalendarz poetycki”, które przy oglądaniu z odpowiedniej odległości stwarzają efekt stereoskopowy. Ga-



leria Domu Sztuki kroczy zatem z filmowym postępowaniem: prezentuje twórczość w 3D!

Wystawę „Ups!!!” można zwiedzać do 31 stycznia.

ABU

Spotkanie z młodymi adeptami dziennikarstwa

W XLIX Liceum Ogólnokształcącym im. Johanna Wolfganga Goethego na Mokotowie, w klasie o specjalności dziennikarsko-medialnej kształcą się nasze przyszłe koleżanki i koledzy po fachu. We wtorek 8 stycznia, uczniowie tej klasy, w ramach prowadzonych warsztatów dziennikarskich, spotkali się z przedstawicielem naszej redakcji Wojciechem Dąbrowskim. Redakcja otrzymała specjalne podziękowania od opiekuna grupy mgr Zbigniewa Stępnia wraz z relacją uczestniczącego spotkania.

„Jestem jedną z uczennic klasy dziennikarsko-medialnej XLIX LO im. Goethego, która uczestniczyła w spotkaniu z redaktorem tygodnika Passa, Wojciechem Dąbrowskim. Muszę przyznać, że były nauczyciel i autor hymnu naszej szkoły, zrobił na nas piorunujące wrażenie. Wszyscy jednogłośnie uznaliśmy, że jest to prawdziwy człowiek renesansu, wykształcony wszechstronnie dziennikarz, satyryk, matematyk, miłośnik poezji i muzyki, wieloletni harcerz, organizator licznych imprez kulturalnych. Ten pełen energii publicysta i pasjonat, który – jak stwierdził – ma 33 lata (do setki), zaskoczył nas ściągniętym młodzieńczym entuzjazmem, porwał nas i zainspirował do działania. Przekonał swoją postawą, że życie jest po to, by było intensywne i urozmaicone, żeby próbować coraz to nowych wyzwań. W dzisiejszym świecie, kiedy pesymizm ogarnia nas wszystkich, taka dawka pozytywnej energii jest niezwykle korzystna, ponieważ zmusza do kreatywności i podjęcia działań. Pan Dąbrowski zaapelował: Nie bójcie się spełniać swoich marzeń! Te proste słowa w jego ustach nabrały nowego wydźwięku, zaczęliśmy wierzyć, że naprawdę jesteśmy w stanie osiągnąć wszystko i realizować swoje plany. Chciałabym na swojej drodze życiowej zawsze spotykać ludzi z taką postawą i pasją.”

Paulina Mitek



Zobacz! Za darmo.

Przeгляд stanu oświetlenia i wycieraczek.

Nadchodzące miesiące oznaczają znaczne pogorszenie widoczności. Zobacz, jak łatwo zwiększyć bezpieczeństwo. Sprawdzimy stan wycieraczek i oświetlenia Twojego Volkswagena wraz z usługą regulacji reflektorów halogenowych. Otrzymasz również atrakcyjną ofertę na zakup żarówek lub oryginalnych wycieraczek Economy Volkswagen.



Das Auto.

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.

Autoryzowany serwis VW Rowiński-Wajdemajer

Poseczna, ul. Armii Krajowej 22, tel. 22 726 26 05, 22 726 26 37, 22 726 26 12, serwis@rowinski-wajdemajer.vw.pl

Maytone®

rok założenia 1991



NOWY salon

Audiologiczno-Protetyczny

02-792 Warszawa, ul. Lanciego 13, lok. 11

*Maytone z Myślą
o Mieszkańcach Ursynowa*

Oferuje **NAJNOWOCZEŚNIEJSZE**
rozwiązania technologiczne światowych liderów
w dziedzinie aparatów słuchowych takich jak:

oticon **PHONAK**

Zapraszamy serdecznie do naszego salonu.

Wizyty prosimy umawiać telefonicznie

tel.: 796 227 221



Szanowni mieszkańcy Ursynowa,
mamy przyjemność poinformować, iż

Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy
od 2008 roku realizuje projekt systemowy

„Dobra marka – OPS Ursynów budzi do życia”

finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego,
państwa i budżetu m.st. Warszawy.

Dzięki pozyskanym środkom europejskim i krajowym 220 mieszkańców Ursynowa
zwiększyło kluczowe umiejętności społeczne i kwalifikacje zawodowe
niezbędne do podjęcia lub zmiany zatrudnienia.

W efekcie ponad 30% osób objętych projektem podjęło zatrudnienie
a wiele z nich przestało korzystać ze wsparcia instytucji pomocy społecznej.

VI edycja projektu realizowana w 2013 roku to szansa dla nowych 40 osób
na podjęcie lub zmianę zatrudnienia
poprzez udział w działaniach aktywizacyjnych o charakterze zawodowo – społecznym.

Aktualne informacje o projekcie dostępne są na stronie internetowej Ośrodka:

www.ops-ursynow.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Burmistrz Ursynowa Piotr Guział odpiera krytykę i sam krytykuje

Szpital Południowy nadal mrzonką?

Panie burmistrzu, zamówione przez Pana w grudniu 2012 badania opinii publicznej, czyli Ursynowski Barometr, kosztowały 22 tysiące złotych. Został Pan skrytykowany za ten wydatek przez władze Warszawy, ponieważ sondaż zawierał pytanie dotyczące poparcia poszczególnych ugrupowań politycznych. Co pan na to?

Moim zdaniem, poddanie się ocenom mieszkańców na półmetku kadencji to właściwy krok. Zapytaliśmy wszak, jak oceniają ekipę rządzącą dzielnicą, czy są zadowoleni z jakości życia na Ursynowie, które z naszych przedsięwzięć szczególnie im się podobały, czego na Ursynowie najbardziej brak i skąd jest czerpana wiedza o działaniach urzędu dzielnicowego. Zarządzając 150-tysięczną aglomeracją, trzeba wiedzieć, jakich posunąć się od nas oczekuje. Podejmujemy wszak mnóstwo ważnych decyzji i wydajemy publiczne pieniądze. Musimy zdawać sobie sprawę, czy kierunek naszego działania jest właściwy, czy może należy go zmienić. Zadaniem samorządu jest zaspokajanie potrzeb obywateli, więc zapytaliśmy, jakie są najpilniejsze potrzeby. Jako jeden z największych niedostatków wskazano w ankiecie brak szpitala komunalnego.

No tak, ale chyba ursynowianie mogą mieć pewność, że ich wymarzony Szpital Południowy niedługo powstanie przy ul. Roentgena, bo pani prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz zagwarantowała to jeszcze w swoim programie wyborczym...

Powiedzmy raczej – obiecała. Pod jej rządami wybrano również wspomnianą lokalizację oraz wydano 2,8 mln złotych na projekt. Wygląda jednak na to, że te pieniądze zostały wyrzucone w błoto, bo szpital przy Roentgena najprawdopodobniej nie powstanie.

Pan chyba żartuje, panie burmistrzu...

Zorganizowaliśmy w roku ubiegłym specjalną sesję, poświęconą Szpitalowi Południowemu i po jej przeprowadzeniu zwróciliśmy się do pani prezydent z szeregiem ważnych pytań. Do dzisiaj nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi. a przecież wiadomo, że grunty pod drogi dojazdowe pozostają wciąż niewykupione i że nie ma 60 mln zł na niezbędne wyposażenie szpitalne. Co gorsza zaś, wygląda na to, że z uwagi na istniejące już przy Roentgena placówki medyczne nie da się tam wybudować Szpitala Południowego.

Otrzymałem ostatnio pisma w tej sprawie. Szpitalowi w tym miejscu przeciwstawiają się jednoznacznie rady naukowe Centrum Onkologii oraz Instytutu Hematologii i Transfuzjologii. Nie można im bowiem zablokować dróg dojazdowych i przeciwpowodziowych. Trzeba wiedzieć, że zbudowane w latach 70. ubiegłego wieku Centrum Onkologii było obliczone na 300 pacjentów dziennie, a w tej chwili przyjmuje po 1200 osób każdego dnia i musi być jak najszybciej rozbudowane. W tej sytuacji wiele wskazuje na to, że zaplanowana przez władze miasta lokalizacja przy Roentgena jest nierealna. Należy tylko odpowiedzieć sobie na

pytanie: skoro Południowy nie stanie przy tej ulicy, to gdzie? Przekazuje Pan mieszkańcom Ursynowa hiobową wieść, ale ja chciałbym powrócić do sprawy Barometru Ursynowskiego, w którym punkt dotyczący poparcia dla określonych ugrupowań wydaje się jednak niewłaściwy...

Wiem, że są na ten temat różne zdania, ale w moim przekonaniu należało umieścić w sondażu i tę kwestię. No i okazało się, że w grudniu 37 procent mieszkańców głosowałoby na Nasz Ursynów, 31 proc. na Platformę Obywatelską, 15 procent na Prawo i Sprawiedliwość, a pozostałe ugrupowania miałyby marginesowe poparcie. Poza tym zwrócić uwagę, że nasz sondaż kosztował raptem 22 tysiące, podczas gdy zamawiany przez ratusz miasta Barometr Warszawski kosztuje aż 200 tysięcy. Dlaczego więc to nas się krytykuje? Może ktoś irytuje, że władze Ursynowa mają poparcie 84 proc. mieszkańców dzielnicy, a władze miasta popiera tylko 65 proc. warszawiaków...

W ocenie naszej redakcji sondażowanie preferencji politycznych w ankiecie zamawianej przez władze samorządowe to rzecz nie na miejscu, stanowi bowiem element przyszłej kampanii wyborczej. Żeby jednak nie wałkować tylko tego problemu, zapytam, co Pan sądzi o wycofaniu

się władz Warszawy z ogłoszonego już stanowiska co do likwidacji nocnych kursów metra w weekendy?

Dobrze, że pod naciskiem opinii publicznej pani prezydent zrozumiała, iż było to stanowisko błędne. Martwi mnie tylko próba jego połowicznej obrony. Mówi się bowiem, że w nowej wersji metro ma kursować już nie do trzeciej rano, lecz tylko do 1:30. Skądinąd wiem, że największej pasażerów wraca do domu między północą i 1:00, a potem między 2:00 i 3:00. Lepiej więc pozostawić wszystko po staremu. Tym bardziej, że chodzi raptem o koszt rzędu 3,5 mln złotych, co w wynoszącym 13 mld budżecie miasta jest kwotą naprawdę niewielką. Dla porównania: na premiach dla swoich urzędników pani prezydent nie oszczędzała, wydając na ten cel aż 50 mln złotych.

Wojuje Pan z władzami miasta coraz mocniej...

Ja tylko bronię interesu mieszkańców, którzy na przykład nie mogą się pogodzić z podwyżkami cen biletów komunikacji publicznej. Dlatego rozpoczęto ogólnowarszawską akcję protestacyjną w tej materii. Już pierwszego dnia udało się zebrać 2000 podpisów, a potrzeba ich 15 000, żeby głos obywatelski został wzięty pod uwagę.

Gorący temat to obecnie techniczne obwarowania trasy szybkiego ruchu S-2 na odcinku prowadzącym między innymi przez Ursynów...

Wezmę oczywiście udział w społecznych konsultacjach w tej sprawie. Ursynowianie chcą wiedzieć, czy w ich dzielnicy trasa zostanie na pewno poprowadzona w tunelu pod ulicą Filipiny Płaskowickiej i czy nie naruszy stosunków wodnych, grożąc ewentualnymi podtopieniami.

Rozmawiał RAFAŁ KOS



Blisko 120 tysięcy wolontariuszy zebrało niemal 40 milionów złotych

WOŚP – kolejne rekordy zostały pobite

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy był w tym roku wyjątkowy. Orkiestra zagrała nie tylko dla dzieci, lecz po raz pierwszy także – a może nawet przede wszystkim – dla seniorów.

Jurek Owsiak odetchnął z ulgą, że kolejny finał się udał. Tuż po zakończeniu finału podkreślił jednak, że ciężka praca jeszcze przed nim i jego współpracownikami. Od poniedziałku pracownicy fundacji przystąpili bowiem do rozliczania tegorocznej zbiórki.

– Już teraz możemy jednak z całą pewnością stwierdzić, że uda się zrealizować to wszystko, o czym mówiliśmy – powiedział Owsiak.

Do północy z niedzieli na poniedziałek podczas akcji WOŚP zebrano ponad 39,8 mln zł. W zeszłym roku, w dniu Finału przed północą zadeklarowana kwota wynosiła 40,2 mln zł, jednak ostateczny wynik, który znany jest zwykle dopiero w marcu wyniósł ponad 50,6 mln zł.

Pieniądze ze zbiórki, jak co roku zresztą, będą przeznaczone na sprzęt medyczny dla dzieci oraz dla seniorów.

– Jesteśmy fundacją, która od 21 lat zajmuje się leczeniem dzieci, ale uważam, że pomysł Jurka, żeby w tym roku zająć się osobami starszymi, był bardzo



dobry. Od was zależy, czy pokażecie nam, że powinniśmy ten pomysł kontynuować. My jesteśmy na to gotowi – dodał prof. Bohdan Maruszewski z zarządu WOŚP.

W tym roku WOŚP postanowiła profesjonalnie podjąć tematykę związaną z geriatricą. Fundacja podkreśla, że w Polsce jest tylko ok. 270 geriatrów, funkcjonuje 35 oddziałów geriatrycznych, co daje ok. 750 łóżek. WOŚP chce je wyposażać w nowoczesny sprzęt – koszt jednego miejsca na takim oddziale to ok. 20 tys. zł. Kwota 15 mln zł pozwoli fundacji na wymianę sprzętu i wyposażenie wszystkich istniejących obecnie oddziałów.

Za środki zebrane w czasie tegorocznego Finału fundacja chce kupić m.in. materace przeciwośluzowe, regulowane łóżka, urządzenia do rehabilitacji ruchowej, balkoniki ułatwiające chodzenie, wózki inwalidzkie, pompy infuzyjne i żywieniowe.

21. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przebiegł spokojnie; w całym kraju doszło jednak do 39 incydentów mających związek z kwestami na rzecz WOŚP. Na ulicach kwestowało blisko 120 tys. wolontariuszy.

Zgłoszenia na policję dotyczyły głównie zagubionych puszek, np. na przystankach czy w sklepach, kradzieży bądź oszustw,

którzy posługiwali się fałszywymi identyfikatorami.

W Warszawie osoba, prawdopodobnie z zaburzeniami psychicznymi, próbowała wykraść wolontariuszowi puszkę z pieniędzmi. Na Ursynowie natomiast dwóch sprawców wyrwało wolontariuszowi puszkę i uciekło.

We wtorek rano na koncie fundacji było już ponad 40 milionów złotych. Cały śląski sztab zebrał kwotę 3.479.763,99 złotych. W województwie śląskim działało ponad 5 tys. wolontariuszy. Miasto, które zbierało najwięcej pieniędzy to Warszawa, gdzie w tym roku kwestowało ponad 120 tys. wolontariuszy. Do wtorku były znane wyniki 31 z 70 stołecznych sztabów. Zebrano w nich milion sto sześćdziesiąt tysięcy złotych. Najwięcej zebrały sztab przy 73. Gimnazjum (210 tys.), Urzędzie Dzielnicy Targówek (169 tys.) oraz Bemowskim Centrum Kultury (85 tys.).

Ostateczna suma zebranych pieniędzy będzie znana za około miesiąc. Związane jest to z podliczeniem wpływu z aukcji internetowych, które cały czas jeszcze trwają. Ostateczna kwota powinna być znana za maksymalnie dwa miesiące, wtedy to dopiero okaże się, czy udało się pobić kolejny rekord.

LuK

Oczami WOŚP-owca

Już po raz 21. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zakończył się ogromnym sukcesem. Na ten sukces pracował cały sztab ludzi z Fundacji WOŚP z Jurkiem Owsiakiem na czele oraz my – wolontariusze. Misję rozdawania serduszek zaczęliśmy już o godz. 9.00 rano w niedzielę. Z uśmiechem na twarzach nie tylko chodziliśmy, ale również tańczyliśmy z puszkami i przemierzaliśmy się po różnych częściach Warszawy zachęcając wszystkich do udziału w akcji. Zbieraliśmy na ulicach, dworcach, galeriach, w metrze – jednym słowem wszędzie, gdzie można było spotkać ludzi. Pozytywnym zaskoczeniem było dla nas, że nikt nie był obojętny na to co się dzieje. Obcokrajowcy pytali nas o szczegóły akcji i chętnie przyłączając się do niej. Serduszek dostawał każdy, kto wrzucił coś do puszek, nieważne, czy to było 100 zł czy 1 zł, liczy się każdy grosz. Z tych wszystkich groszy, banknotów zbieraliśmy dotąd aż 40 mln zł bijąc kolejny rekord! Wciąż trwają jeszcze aukcje internetowe. Można jeszcze kupić koszulkę Natalii Słowik lub koszulkę z podpisem Roberta Lewandowskiego. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup sprzętu medycznego dla „ratoownika życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów”.

W czasie Finału nie zabrakło atrakcji. Na scenie pod PKiN wystąpili m.in. Kabanos, Doda, Enej, Hunter, Kamil Bednarek. Fani sportu mogli wziąć udział w biegu „Policz się z cukrzycą”, natomiast młodzi uczestnicy w konkursie hula hop. Była również możliwość oddania krwi. W studio TVP można było uczestniczyć w krótkim kursie I Pomocy. Najważniejszym punktem dnia było „Świątełko do nieba” – pokaz fajerwerków pod PKiN, na którym Jurek Owsiak powiedział: „Dziękujemy Ci Polsko i cały Świecie! Bez Was nie byłoby takiego dnia!”. Pomimo mrozu przez cały dzień panowała radosna atmosfera! Słowa Jurka: „Sie ma” stało się dla nas – wolontariuszy hasłem pozdrowienia. Finał był świetną okazją, by poznać nowych ludzi i przede wszystkim dobrze się wspólnie bawić. Już pod koniec dnia nie widzieliśmy prawie żadnych osób bez serduszka WOŚP na ubraniu. Puszkki pękały prawie z przeciążenia monetami. Był to znak, że akcja wołospowców się powiodła. Wieczorem udaliśmy się do studia TVP, gdzie zdaliśmy puszkę i dowiedzieliśmy się, ile zebraliśmy. Największą nagrodą dla nas za udział w tym wolontariacie była satysfakcja, że mogliśmy pomóc innym. Nie możemy się już doczekać kolejnego Finału. Do zobaczenia za rok!

Magdalena Zwolak

Nowatorska i najbezpieczniejsza metoda pozbycia się nadmiaru kilogramów

Dieta to pierwszy i najważniejszy sposób na zdrowe i udane życie każdego człowieka niezależnie od wieku. Niestety niewłaściwa dieta prowadzi do nadwagi i otyłości, a otyłość jest przyczyną wielu ciężkich chorób. Choroby u ludzi ze znaczną nadwagą i otyłością rozwijają się powoli, lecz najpoważniejszą konsekwencją nadmiarowych kilogramów jest złe samopoczucie każdego dnia, uczucie ciężkości i braku życiowej energii, zaniechanie wielu atrakcyjnych aktywności, z jakich można byłoby skorzystać... - mówi **Naser Dib** – chirurg i jeden z pierwszych lekarzy, który pomaga ludziom ze znaczną nadwagą i otyłością, wykonując nieoperacyjne zabiegi zakładania w żołądku specjalnego balonu. **Centrum Leczenia Otyłości Nasmed** w Warszawie.

Balon wewnątrzżołądkowy -Heliosphere® BAG
- wypełniany powietrzem waży 30 g, a balon wypełniony płynem 650 g
Balon wypełniony powietrzem jest najlepszym bezoperacyjnym sposobem leczenia otyłości.

Heliosphere® BAG jest zakładany endoskopowo. W trakcie zabiegu przeprowadzanego w krótkiej sedacji lub znieczuleniu miejscowym balon jest umieszczany wewnątrz żołądka pod kontrolą endoskopu. Czas trwania zabiegu wynosi do 20 minut i pacjent po krótkiej obserwacji może powrócić do codziennych czynności.

Na duszy lżej, gdy lżejsze ciało!

Z pomocą Pacjentom Naszej Kliniki przychodzi nowatorska i najbardziej bezpieczna metoda leczenia otyłości - nieoperacyjny zabieg z użyciem balonu wewnątrzżołądkowego. Efektywność i skuteczność tej metody polega na uzyskaniu przez pacjenta uczucia sytości po spożyciu niewielkiej ilości pokarmu. Zalecana jest przede wszystkim, lecz nie tylko, pacjentom, którzy nie osiągnęli pożądanego efektu stosując popularne sposoby odchudzania jak leczenie dietetyczne, czy też farmakologiczne.

Klinika Centrum Leczenia Otyłości Nasmed
ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 7/184, Warszawa 03-984
tel. 721 000 112

www.leczymyotylosc.pl
www.nasmed.com.pl



Klinika **Centrum Leczenia Otyłości Nasmed**
zapewnienia Pacjentom:

- najnowszą na świecie ofertę zabiegów redukcji wagi bez stosowania ryzykownych metod chirurgicznych, czyli zabieg balonikowania żołądka za pomocą balonika Heliosphere® BAG, który jest wypełniany powietrzem,
- indywidualnie dobrane metody leczenia,
- wsparcie w utrzymaniu efektu leczenia,
- oraz wszechstronną opiekę specjalistyczną - chirurgiczną, dietetyczną, endokrynologiczną i psychoterapeutyczną.

Współpraca z kilkoma specjalistami medycyny (jak dietetyk, psychoterapeuta, endokrynolog, chirurg) pomaga Naszemu Pacjentowi w skutecznym powrocie do zdrowia. Nasze kompleksowe i konsekwentne działanie gwarantuje Pacjentom skuteczną i bezpieczną walkę o piękne ciało. A także poprawę jakości życia, na którą składają się dobre samopoczucie i wysoka samoocena.

Naser Dib



Spółdzielnia Mieszkaniowa
"Służew nad Dolinką"

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką” z siedzibą w Warszawie przy ul. Bacha 31 ogłasza przetarg ograniczony (wyłącznie dla członków Spółdzielni) -

w formie licytacji ustnej - na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego Nr 514 przy ul. Bacha 22 w Warszawie o powierzchni użytkowej 45,7 m², składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z w.c oraz przedpokoju. Lokal usytuowany jest na V kondygnacji budynku (IV piętro). Do lokalu przynależy komórka lokatorska (piwnica) o powierzchni 3,8 m².

Licytacja odbędzie się w dniu 4 lutego 2013 r., godz. 17.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Bacha 31, sala nr 13.

Kwota wywoławcza licytacji wynosi 322.300,00 zł (słownie: trzysta dwadzieścia dwa tysiące trzysta złotych). Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1.000 zł.

Wadium w wysokości 11.000 zł należy wpłacić na konto Spółdzielni przed upływem terminu składania deklaracji przystąpienia do licytacji.

Termin składania deklaracji upływa w dniu 4 lutego 2013 r. o godz. 16.30.

Numer konta Spółdzielni, na które należy wpłacić wadium: PKO B.P. S.A. XVI Oddział Centrum w Warszawie 05 10201169 0000 8202 0011 2219.

Oględzin lokalu można dokonać w obecności Administratora budynku w dniach: 25 stycznia 2013 r. w godzinach 10.00 - 11.00 i 28 stycznia 2013 r. w godzinach 16.30 - 17.30.

Z dokumentacją przetargową oferenci mogą zapoznać się w biurze Spółdzielni, pokój nr 7 w dni powszednie w godzinach pracy Spółdzielni.

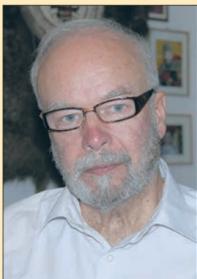
Deklarację przystąpienia do przetargu, oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz dowód wpłaty wadium należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu” najpóźniej do dnia 4 lutego 2013 r., do godz. 16.30 w biurze Spółdzielni przy ul. Bacha 31 (kancelaria na parterze budynku).

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są p. Zofia Gacia i p. Danuta Bral - Banach, tel. (22) 543-92-22.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Specjalna sesja Rady Dzielnicy Ursynów, poświęcona 150. rocznicy Powstania Styczniowego, odbędzie się w ursynowskim Ratuszu 22 stycznia

Rodzina Karniewskich upamiętnia powstańcze tradycje



Dr Lech Królkowski

Powstanie styczniowe stanowi nadszyczący istotny element naszej narodowej tradycji. Jest ono przykładem niebywałego heroizmu i poświęcenia, ale także wielkich cierpień. Przyjmuję się, że powstanie rozpoczęło się w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r., chociaż już 16 stycznia Centralny Komitet Narodowy wydał odezwę ogłaszającą „kraj cały w stanie insurekcji”, a następnego dnia (tj. 17 stycznia 1863 r.) Zygmunt Padlewski objął dowództwo nad zbierającymi - przed wcieleniem do rosyjskiego wojska (branka) - młodymi mieszkańcami Warszawy, ukrywającymi się w Puszczy Kampinoskiej.

W tym miejscu można dodać, że owa „branka”, to nadszyczący – albowiem nie przewidziane ówczesnym prawem – wcielenie do armii młodych ludzi, którzy zdaniem policji mogli być niebezpieczni dla caratu. Ogłoszona została już 6 października 1862 r. Pierwsze „branki” prowadzone były w drugiej połowie listopada 1862 r. W Kaliszu, Łomży, Łowiczu i Okuniewie mieszkańcy stawili czynny opór władzom poborowym. Z miast coraz więcej młodych ludzi uciekało do pobliskich lasów w obawie przed wcieleniem do rosyjskiego wojska. W ciągu nocy z 14 na 15 stycznia 1863 r. do Warszawy sprowadzono dodatkowe pułki gwardyjskie, które rozbiły swoje obozy na placach i ulicach; po mieście krążyły silne patrole kawalerii. W nocy z 17 na 18 stycznia 1863 r. policja w asyście wojska obstawiała kolejne kamienice, zatrzymując mężczyzn w wieku poborowym, których partiami odsyłano do ratusza na placu Teatralnym. Stamtąd, po związaniu rąk i uformowaniu w kilkudziesięcioposobowe oddziały, przesyłano ich do Cytadeli.

Wybuch Powstania

Powstanie trwało 14–15 miesięcy, a więc dłużej niż jakiegokolwiek inne polskie powstanie. Trwało w warunkach o wiele trudniejszych niż poprzednie, albowiem bez udziału regularnych jednostek Wojska Polskiego oraz pomocy polskiej administracji. Trwało przy miążżącej przewadze Imperium Rosyjskiego w każdej dziedzinie i przy daleko posuniętej współpracy Prus przy jego tymbieniu. Powstanie swoim zasięgiem objęło prawie całe terytorium przedrozbiorowej Rzeczypospolitej będącej w posiadaniu Rosji. Tylko na ziemiach Królestwa Polskiego, a więc na niewielkim skrawku Rzeczypospolitej, stacjonowało wówczas około 100 tys. regularnego wojska rosyjskiego, dowodzonego przez zawodowych oficerów, doświadczonych podczas tłumienia rewolucji węgierskiej w latach 1848–49, jak też w wojnie krymskiej, wprawdzie przegranej przez Rosję, ale wnoszącej wiele do strategii, taktyki i wyposażenia sił rosyjskich.

Powstanie rozpoczęło się w środku klimatycznej zimy. Trzeba o tym pa-

miętać, aby docenić poświęcenie młodych ludzi, którzy w mroźną styczniową noc wyszli z rodzinnych domów aby walczyć o Niepodległość, a ich pierwszym miejscem zakwaterowania były lesne szalasy. Niektórzy nigdy już nie powrócili. Wielu, zniszczonych fizycznie i psychicznie, wróciło po latach z kategorii w odległych zakątkach Syberii, lub po latach przymusowego pobytu w tzw. aresztanckich rotach, czy osiedlenia na „niehumanitarnej ziemi”. Analizując postawy naszych przodków trzeba pamiętać, że na terenie Królestwa Polskiego już w 1833 r. wprowadzono stan wyjątkowy, który zamieniono w dobę powstania styczniowego i rewolucji 1905–1907 na stan wojenny. W przypadku stanu wyjątkowego przestępstwa polityczne należały do kompetencji sądów wojskowych; w przypadku stanu wojennego do sądów do wojenno-polyowych. Ten drugi rodzaj sądów miał charakter sądu doraźnego, postępowanie było skrócone, a sądy często orzekały karę śmierci. Innymi karami były zazwyczaj: utrata wszelkich praw imienia. Synowie szlachty, którzy stanowili większość powstańców, doskonale wiedzieli o konsekwencjach, które mogą dotknąć ich osobie, ale także obciążają ich rodziny, a które po ewentualnej utracie majątku, skazane zostaną na społeczną deklację i życie w nędzy. Tym niemniej około 100 tysięcy ludzi (wszelkich stanów i narodowości) przeszło przez szereg

stw Dobroczyńności, które wielce się zasłużyło m.in. w pomocy dla byłych zesłańców. Mniej szczęścia miał natomiast Leon hrabia Plater, który 8 czerwca 1863 r. z wyroku sądu wojenno-polyowego został rozstrzelany. Innym przykładem jest rodzina legenda państwa Karniewskich mieszkających od kilku pokoleń na terenie dzisiejszej dzielnicy Ursynów. Folwark, którym gospodarowali od początków XIX w., a którego część do dnia dzisiejszego do nich należy – ich przodek otrzymał po powstaniu styczniowym w dowód wdzięczności od Augusta Potockiego (1806–1867). Według tej tradycji, Karol Julian Karniewski przyznał się przed rosyjskimi władzami do pomocy powstańcom styczniowym, których w rzeczywistości w broń zaopatrywał właściciel Wilanowa. Karniewskiego osadzono w Cytadeli i groziło mu zesłanie na Sybir. Świetnie ustosunkowany August Potocki (żona – Aleksandra z Potockich Potocka, była frejliną rosyjskiej cesarzowej) doprowadził wkrótce do uwolnienia Karniewskiego oraz obdarował go folwarkiem, na terenie którego Karniewscy mieszkają do dzisiaj. Na pamiątkę cudownego ocalenia Karol Julian Karniewski wystawił na Kabatach krzyż, który stoi tam do dnia dzisiejszego.

Centralny Komitet Narodowy

Warszawa stanowiła kierowniczy ośrodek powstania, chociaż nie toczyły się na jej terenie walki. 22 stycznia 1863 r. Centralny Komitet Narodowy ogłosił się Tymczasowym Rządem Narodowym, który powołał ogół obywateli Królestwa Polskiego i innych ziem dawnej Rzeczypospolitej pod broń. Jednocześnie Rząd proklamował uwłaszczenie chłopów posiadających ziemię. Chłopom zaś bezrolnym, którzy by wzięli udział w powstaniu, przrzekano po 3 morgi ziemi z dóbr narodowych. Przepisy te nie podobały się znacznej części ziemian, toteż 31 marca 1863 r. Rząd Narodowy upoważnił swoich komisarzy wojewódzkich do wymierzania kar właścicielom ziemskim, którzy by opierali się wprowadzeniu uwłaszczenia w życie.

W Warszawie funkcjonowały powstańcze władze centralne i wszystkie ich agendy. Na szczególne podkreślenie zasługuje wzorowa organizacja skarbu i gospodarki finansowej. Znaczna część społeczeństwa bez wahania uiszczała podatki upoważnionym osobom, tylko na podstawie legitymowania się odciskiem pieczęci Rządu Narodowego (patrz obok).

Posiedzenia Rządu przez pewien czas odbywały się w Gabinetie Zoologicznym Szkoły Głównej, a więc kilkaset metrów od siedziby władz rosyjskich: siedziby Namiestnika Królestwa Polskiego, siedziby Rządu Gubernialnego, siedziby dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojennego oraz dowództw innych rosyjskich służb w Królestwie Polskim. W Warszawie także znajdował się słynny X Pawilon Cytadeli, będący głównym więzieniem politycznym w Królestwie.

Dnia 11 kwietnia 1864 r. w domu Heleny Majewskiej-Kirkorowej przy ul. Smolnej (tzw. Dolnej-Smolnej), aresztowany został ostatni dyktator powstania Romuald Traugutt (1826–1864). Traugutt i czterech jego współpracowników straceni zostali 5 sierpnia 1864 r. w egzekucji publicznej.

W wyniku akcji pacyfikacyjnej i represji carskich zamordowana została bliżej nieokreślona liczba powstańców, szczególnie w pierwszej fazie powstania, kiedy Rosjanie nie brali jeńców. Profesor Stefan Kieniewicz uważa, iż nie da się ustalić liczby straconych za udział w powstaniu. Według jego niepełnych wycień w Warszawskim Okręgu Wojennym



stracono 475 osób, w wileriskim 180 oraz 9 w kijowskim. Pewna – obecnie bliżej nieokreślona – liczba powstańców wzięta była także na terenie kraju, a później poddana nadzorowi policyjnemu. Najnowsze badania wskazują, iż tylko na wszelkie rodzaje kary zesłania, skazano łącznie ok. 40 tysięcy osób, z czego ok. 4 tys. na karę katorgi. Dane dotyczące zesłanych na katorgę nie zgadzają się z ustaleniami Mieczysława Lepeckiego (był adiutantem J. Piłsudskiego), który po podpisaniu 25 lipca 1932 r. paktu o nieagresji pomiędzy Polską, a ZSRR, miał możliwość odbycia podróży na Syberię i zapoznania się z niektórymi rosyjskimi archiwami. Podaje on, że w latach 1863–1868 na Sybir zesłano 18 623 Polaków. Z tej liczby 8199 skierowano do General-Gubernatorstwa Wschodniej Syberii, a 7109 do kopalni okręgu górniczego nerczyńskiego. W rosyjskim ustawodawstwie tego okresu występowało pojęcie: „najbardziej oddalone miejsce Syberii”, a zesłanie w tak określone miejsce było najwyższą sankcją w kategorii zesłań. Miejscami takimi były okręgi: wierchojański i kolymski znajdujące się w obwodzie (ros. obłast) jakuckim Wschodniej Syberii. Obwód ten traktowany był przez władze rosyjskie jako swisty karcer syberyjskiej zsyłki. W samym Jakucku istniał tzw. wiezienny zamek, w którym zamykano w pojedynczych celach najbardziej niepokornych więźniów. Przykładem wykorzystania tego „narzędzia” może być los mieszkańca Warszawy Tadeusza Rossinowskiego, który z polecenia generał-gubernatora Wschodniej Syberii zamknięty był w „jakuckim wieziennym zamku” przez sześć miesięcy w pojedynczej celi bez prawa jakichkolwiek kontaktów.

Wśród zesłanych na Syberię znaczny procent stanowiły osoby skazane na katorgę, czyli pracę przymusową, najczęściej w syberyjskich kopalniach złota. Bodajże najslawniejszą była „katorga nerczyńska”, nad rzekami Szylka i Nercza. Kopalnie nerczyńskie były prywatną własnością rodziny Romanowów, czyli rodziny carów rosyjskich. Katorżnicy pracowali tam w kajdanach (waga 5,5 funta). Niektórych, jako ukaranych dodatkowo lub specjalnie surowo osądzonych, przykuwano do taczek. Lepski napisał na ten temat: „Taki nieszczęśliwy skazaniec ciągnął za sobą ten ciężar nie tylko przy ciężkiej pracy w kopalni, ale również po jej ukończeniu, gdy zamykano go na noc w celi. Pracował, jadł i spał przykuty łańcuchem do ciężkiego martwego przedmiotu na całe lata, a często do końca okropnego życia”.

Nieudany zamach

Do katorgi nerczyńskiej trafił m. in. jeden z dwóch konspiratorów, którzy 19 września 1863 r. dokonali w Warszawie nieudanego zamachu na Fiodora Berga. Jeden z nich – Dominik Krasucki – został stracony w Cytadeli, natomiast drugi – Paweł Landowski – również został skazany na śmierć, ale wyrok zamieniono na 20 lat katorgi w Nerczyńsku. Landowski jednak w 1875 r. zbiegł z katorgi do Chin, a następnie do Francji.

Fiodor Berg, który „z domu” nazywał się Fridrich Wilhelm Rembert von Berg (1874–1894), nie zginął w zamachu. Ówczesne władze rosyjskie uważały go za pogromcę powstania styczniowego, za co w 1865 r. nagrodzono go stopniem marszałka. W naszej historii uważany jest za jednego z najbardziej znieprawdowanych prześladowców i ciemiężców Polaków. Jego prawą ręką w tym bandyckim dziele był generał kawalerii Fiodor Trepow (1812–1889), w latach 1863–1866 generał-policmajster Królestwa Polskiego.

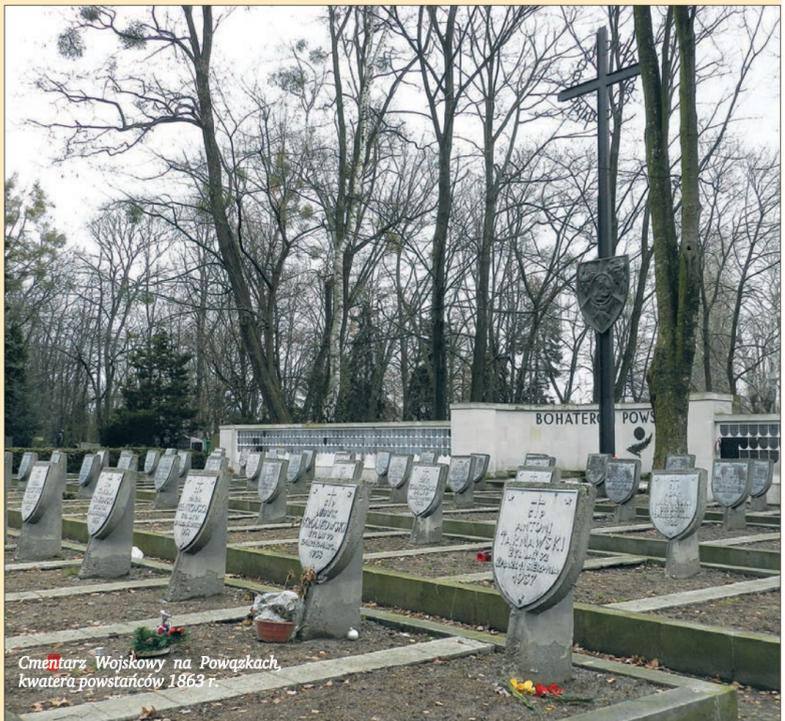
Polacy byli zsyłani wyrokami sądów, ale także na podstawie decyzji administracyjnych. Badania wykazały, że dokładna liczba zesłańców nie była znana nawet ówczesnej rosyjskiej administracji. Sprawę dodatkowo komplikują niepewne dane dotyczące osób podlegających kolejnym uwłaskawieniom w latach: 1865, 1867 oraz 1874. Wiadomo jednak, że w wyniku represji skonfiskowano 1660 majątków w Królestwie Polskim oraz 1800 na tzw. ziemiach zabranych. Część skonfiskowanych majątków rozparcelowana została w trakcie rosyjskiej reformy uwłaskawieniowej, ale znaczna ich część rozdana została oficerom i urzędnikom zasłużonym w tłumieniu powstania. Niektóre, np. dobra pomisjonarskie na terenie obecnej dzielnicy Ursynów – rozprzedane zostały osadnikom niemieckim. Badania nad dziejami powstania styczniowego nasłają się w rytm politycznej odwilży w stosunkach polsko-radzieckich i polsko-rosyjskich. Tak było po podpisaniu paktu w 1932 r., a następnie w czasach Chruszczowa (w latach 60. dwudziestego wieku), gdy Sowietci zgodzili się na badania w swoich archiwach w związku z setną rocznicą wybuchu powstania styczniowego. Obecnie, a przykładem jest Rosyjskie Państwowe Wojskowe Archiwum Historyczne – Rosjanie żądają zapłaty nie tylko za pracę prowadzącego poszukiwania archiwisty, ale za sam dostęp do akt.

Kolejne represje

Do katalogu rosyjskich represji w stosunku do ludności polskiej należały nie tylko wyroki śmierci, katorga, zesłanie, aresztanckie rotty, karna służba w wojsku, dozór policyjny, ale także konfiskata mienia, pozbawienie wszelkich praw, a w stosunku do szlachty – urzędowe pozbawienie szlachectwa, co wiązało się z utratą pewnych przywilejów. Opisując los byłych powstańców trzeba pamiętać, iż ewentualnie zwolnieni po latach z katorgi lub zesłania, powracali do kraju, który uległ znacznym przemianom. Wielu dawnych przyjaciół umarło, zapomniano lub nie chciało podtrzymywać kontaktów z byłymi katorżnikami. Często zgodę na powrót wydawano dopiero po podpisaniu zobowiązania do niewystępowania o zasilek po powrocie w ojczyste strony. Zdeklasowani społecznie i materialnie musieli życie zaczynać od nowa i to w wieku mocno już nie młodzieńczym. Niekiedy się żenił, ale rzadko w swojej dawnej sferze społecznej. Byli też tacy, choć bardzo nieliczni, którzy na Syberii dorobili się majątku.

Polska w wyniku powstania styczniowego poniosła znaczne straty w ludziach, szczególnie – wykształconych. Poniosła znaczne straty materialne, wynikające głównie z przejęcia ogromnej liczby majątków ziemskich przez rosyjski skarb państwa, co niewątpliwie zmniejszyło ekonomiczne możliwości polskiego społeczeństwa. W tym miejscu należy zauważyć, iż pomimo wielkiego szacunku, jakim międzywojenne społeczeństwo (w tym szczególnie Józef Piłsudski) darzyło powstańców styczniowych, II Rzeczpospolita nie zdecydowała się nigdy na zwrot skonfiskowanych majątków poszkodowanym w wyniku carskich represji. Ówczesne społeczeństwo uważało takie rozwiązanie za sprawiedliwe, gdyż państwo polskie było na dorobku i miało pilniejsze wydatki.

Józef Piłsudski swój dziesiąty wykład (17 maja 1912 r.) na temat powstania 1863 r. zakończył w ten sposób: „I sądzę, że gdybym miał przed sobą ludzi z tamtych czasów, to podałbym im tak, jak ja to sobie nieraz sam mówię: „Zginęliśmy niedaremno i nauka dla was ze śmierci naszej płynąć może””.



Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kwatery powstańców 1863 r.



Krzyż Powstania Styczniowego

W 1863 roku hrabia Potocki organizował dostawę broni dla powstańców polskich. Carscy żandarmi wykryli spisek i nastali policje na rodzinę Potockich. Karol Julian Karniewski, który był administratorem dóbr hrabiego Potockiego, wziął na siebie całą winę.

Za ten czyn Karniewski trafił do Cytadeli i groziło mu zesłanie na Sybir. W ostatnią noc przed zsyłką, w twierdzy odbył się ślub Karola Juliana Karniewskiego z Cecylją, która jako żona miała mu towarzyszyć na zesłaniu.

Jednak stało się inaczej. W dowód wdzięczności hrabia Potocki wykupił więźnia od carskiej policji. Jako podziękowanie za ocalenie przed zesłaniem Karol Julian Karniewski wznosił w 1864 roku krzyż.

Ważna data

1864

Wzniesienie Krzyża Powstania Styczniowego



**Dyrektor Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji
w Warszawie**

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie hali widowiskowo-sportowej Arena Ursynów przy ul. Pileckiego 122 w Warszawie oraz na stronie internetowej www.ucsir.pl od dnia 21.01.2013 r. zostanie opublikowany wykaz lokali, powierzchni użytkowych przeznaczonych do najmu oraz wykaz gruntów przeznaczonych do dzierżawy na okres do trzech lat.

Tylko do północy 17 stycznia bilety za złotówkę

Leć do ponad tysiąca miast w Europie

Ryanair, największa tania linia lotnicza w Europie, ogłasza, że do północy 17 stycznia można rezerwować bilety od 1 zł na przeloty w poniedziałki, wtorki, środy oraz czwartki w lutym oraz marcu. Takie niskie taryfy są dostępne dla ponad 1.000 europejskich połączeń Ryanair, ale rezerwacja musi być dokonana na stronie www.ryanair.com przed północą.

Oferta Ryanair zawiera wszystkie podatki i opłaty – tak więc pasażerowie, którzy chcą uniknąć dodatkowych i nieobowiązkowych dopłat, mogą to zrobić, podróżując tylko z bagażem podręcznym, nie wybierając usługi pierwszeństwa wejścia na pokład oraz samemu drukując swoją kartę pokładową przed odlotem.

Stephen McNamara z Ryanaira powiedział: „Tylko Ryanair oferuje najniższe ceny biletów w Europie bez opłat paliwowych. Dodatkowo zapewniamy najlepszą punktualność lotów przy ponad 1.000 połączeniach. Do 17 stycznia, do północy pasażerowie mogą rezerwować na www.ryanair.com bilety, których ceny zaczynają się od 1 zł na loty po Europie w lutym oraz marcu. Przy tych szalenie niskich cenach bilety będą rozchwytywane bardzo szybko, zalecamy, aby dokonywać rezerwacji bezzwłocznie na www.ryanair.com.”

ar

RYANAIR.COM
THE LOW FARES AIRLINE

Bagaż coraz lepiej obsługiwany na Lotnisku Chopina

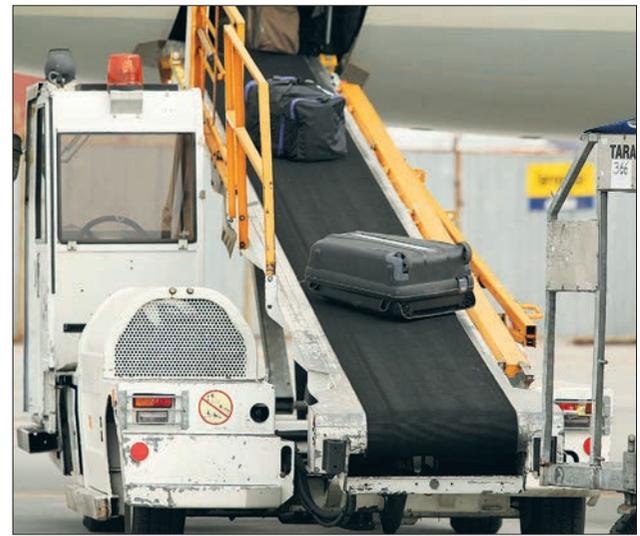
Co najmniej o połowę skrócił się średni czas dostarczenia bagażu na Lotnisku Chopina w ciągu ubiegłego roku. To m.in. efekt udziału lotniska w międzynarodowym programie Baggage Improvement Programme (BIP).

Baggage Improvement Programme to projekt Międzynarodowego Stowarzyszenia Przewoźników Lotniczych (IATA), do którego Lotnisko Chopina zostało zaproszone na początku ub. roku jako jedyne w Polsce i jedno z pięciu w Europie Środkowo-Wschodniej.

W ramach realizacji programu powołany został zespół, składający się z przedstawicieli wszystkich podmiotów zaangażowanych w proces obsługi bagażu: agentów obsługi naziemnej, służb operacyjnych lotniska oraz służb państwowych. Stała współpraca, wymiana informacji i wspólne rozwiązywanie problemów pozwoliły na wypracowanie i wdrożenie rozwiązań, które, choć wydają się z pozoru drobne, to jednak pozwoliły osiągnąć średni tygodniowy czas dostarczenia pierwszego bagażu na poziomie około 20 min.

– Cotygodniowe spotkania osób bezpośrednio zaangażowanych w proces obsługi bagażu dają doskonałe rezultaty – mówi Tomasz Prokopiuk, kierownik Zespołu ds. Technologii i Jakości Obsługi Pasażerów, koordynujący prace zespołu BIP.

Bez zbędnej zwłoki jesteśmy w stanie reagować na sytuację i



znajdywać najbardziej skuteczne rozwiązania, które potem wdrażamy. To daje wymierne wyniki odczuwalne przez pasażerów – dodaje.

Usprawnienie przepływu informacji i nowatorskie rozwiązania logistyczne pozwalają na uzyskanie dobrych wyników pomimo faktu, że w naszej szerokości geograficznej zimą potrafi skutecznie utrudnić życie pracy agentów obsługi naziemnej przewoźnych bagaż z samolotów do sortowni. Udostępnienie agentom przestrzeni dla wózków bagażowych w bezpośrednim sąsiedztwie sortowni, czy zmiana organizacji pracy w sortowni – to przykłady kilku zmian wynikających z nowej formuły koordynacji. Inne rozwiązania to m.in. wprowadzenie na wyświetlacze systemu informacji pasażerskiej szczegółowo-

wej informacji o agencji handlingowej obsługującej rejs i przewidywanym czasie dostarczenia bagażu.

Zmienione zostały również procedury obowiązujące przy nadawaniu bagażu przed odlotem z portu. Agenci zobowiązani zostali do częstszego korzystania z kuwet bagażowych oraz płaskiego układania bagażu na taśmociąg podającym, usprawniono również proces informowania o bagażu zatrzymanym do dodatkowej kontroli.

– Takie działania pozwalają nam znacząco zmniejszyć udział źle obsługowanego bagażu. Zależy nam na tym, żeby żaden z pasażerów podróżujących z/do Warszawy nie miał problemów ze swoim bagażem – zapewnia Tomasz Prokopiuk.

yby

Lesznowola ● Lesznowola ● Lesznowola ● Lesznowola ● Lesznowola

Centrum im. Adama Smitha nagradza Lesznowolę



W ocenie tego cieszącego się dużym prestiżem instytutu naukowo-badawczego Lesznowola zasługuje na miano Gminy Przyjaznej Mieszkańcom.

Nominację poprzedziły szczegółowe badania lokalnego rynku pracy, poziomu edukacji, polityki społecznej oraz ochrony środowiska, jak również podejmowanych inicjatyw w kwestii bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Centrum im. Adama Smitha zostało założone 16 września 1989 r. i jest polskim think tankiem promującym idee wolnego rynku. Kontynuuje idee powstałe 3 grudnia 1988 r. Akcji Gospodarczej. CAS jest pierwszym w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej niezależnym, nie związanym z żadną formacją polityczną, instytutem naukowo-badawczym powołanym w formie fundacji. Swoją aktywność CAS koncentruje na prowadzeniu badań, edukacji, tworzeniu ustawowych rozwiązań systemowych oraz publikowaniu broszur, książek i realizacji programów telewizyjnych. Co roku Cen-

trum wylicza Dzień Wolności Podatkowej w Polsce.

Bezprecedensowym osiągnięciem CAS było przygotowanie i doprowadzenie do uchwalenia „Ustawy o Dostępie do Informacji Publicznej” (2001 r.) oraz wprowadzenie do Sejmu projektu ustawy o likwidacji monopolu telekomunikacyjnego. Centrum skupia środowisko złożone z wybitnych ekonomistów, prawników, politologów, socjologów, informatyków oraz przedstawicieli innych dziedzin. Na ich opinie powołują się najpoważniejsze tytuły prasowe w Polsce, osoby związane z CAS często pro-

szone są też o komentarz przez dziennikarzy z największych polskich stacji telewizyjnych i radiowych.

Warto zwrócić uwagę, że przyznając Lesznowoli tytuł Gminy Przyjaznej Mieszkańcom eksperci z CAS szczególnie wyróżnili ten samorząd za podejmowanie inicjatyw na rzecz wspierania przedsiębiorczości wśród mieszkańców. Jest to bowiem w dobie globalnego kryzysu jedno z podstawowych narzędzi służących tworzeniu nowych miejsc pracy oraz polepszeniu warunków równego rozwoju i szans zatrudnienia. ADA

Warszawa, dn. 8 stycznia 2013

Lesznowola Gminą Przyjazną Mieszkańcom 2012 wg oceny Centrum im. Adama Smitha

Gmina Lesznowola została uznana Gminą Przyjazną Mieszkańcom 2012 wg oceny ogólnej dokonanej przez zarząd Centrum im. Adama Smitha. Ocenie podlegały szczegółowe dane z ankiety na temat:

- informacji ogólnych o gminie, ludności i rynku pracy, edukacji, polityki społecznej i ochrony środowiska, inicjatywy bezpieczeństwa i porządku publicznego,

W ocenie ogólnej gmina otrzymała 63 na 84 możliwe do zdobycia punkty, co stanowi wynik 75%. Wynik zasługuje na uwagę, szczególnie przy obecnej sytuacji gospodarczej, gdzie opinia społeczna jest tak bardzo wyczulona na wszelkie przejawy dbałości bądź ignorancji w zakresie poprawy warunków bytowania czy podejmowania aktywności na rzecz polepszenia warunków równego rozwoju i szans zatrudnienia.

Gmina Lesznowola wyróżnia się szczególnie w podejmowaniu inicjatyw na rzecz wspierania przedsiębiorczości wśród mieszkańców, a także poprzez aktywizację młodzieży i dzieci w zakresie organizacji czasu wolnego i rozwijania zainteresowań. Administracja publiczna wypełnia również należycie swoje zadania w zakresie elektronicznego dostępu do danych oraz zapewnienia komfortu dostępu do internetu. Władze gminy wykazują otwartość i elastyczność na opinie mieszkańców poprzez prowadzenie konsultacji społecznych, spotkań, konferencji i badań ankietowych. Polityka zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony jest prowadzona w sposób kompleksowy z udziałem odpowiednich organów oraz wsparciem społeczności lokalnej.

Wszelkie aspekty działań poddane ocenie, a przede wszystkim dobry wynik ogólny, świadczą, iż gmina w sposób prawidłowy wypełnia swoje podstawowe zadania i niejednokrotnie wykracza również poza standardowe aktywności, stawiając na rozwój, współpracę i pełen kontakt ze społecznością lokalną.

Zarząd Centrum im. Adama Smitha potwierdza niniejszym, że gmina Lesznowola nosi miano Gminy Przyjaznej Mieszkańcom, a co za tym idzie jest uprawniona do stosowania godła, które ma zapewniać nie tylko niezależne referencje i wyróżniać jednostkę na tle innych w regionie, ale przede wszystkim być potwierdzeniem wysokiej jakości działań podejmowanych przez władze lokalne, dla zapewnienia lepszych warunków bytowania i wspierania inicjatyw społecznych.

Robert Gwiazdowski
Prezydent Centrum
im. A. Smitha

Cezary Kaźmierczak
Członek Zarządu Centrum
im. A. Smitha





T Z Z E Y A A D P T O R R W A S S K Z I A

ACHI ODESSA- MAMA...

Reżyseria, libretta, scenariusz i inscenizacja: Jan Szurmiej
Przekład: Wojciech Młynarski, Aleksander Rosenbaum, Andrzej Zaorski, Roman Kołakowski, Andrzej Ozga, Jan Szurmiej
Scenografia: Wojciech Jankowiak
Kostiumy: Marta Hubka
Choreografia: Iliana Alvarado, Jan Szurmiej
Muzyka: Hadrian Filip Tabęcki

Odessa była jak miasto Łódź. Ziemia obiecana dla wszystkich, którzy chcieli szybko się wzbogacić. Dla kupców eksportujących ukraińską pszenicę oraz dla handlarzy i przemysłowców korzystających z odeskiej strefy wolnocłowej, a także dla złodziei i bandytów okradających przedstawicieli obu tych grup społecznych. To był właśnie świat Beni Krzyka, legendarnego bandyty. To tu zdobywał sławę, wykonując pierwsze zadania dla odeskiego bandygi Froima Gracza, zanim został królem złodziei Mołdawanki, a potem całej Odessy... „Ach! Odessa – Mama...” to musical oparty na błatnych pieśniach, wywodzących się ze świata przestępczego. Prosta opowieść o uczuciach, miłości, honorze, zdradzie, zaprawiona poczuciem humoru. Dźwięki muzyki żydowskiej, rosyjskich romansów, rumuńsko-besarabskich rytmów, turecko-kaukaskich brzmień, czy nostalgiczność kozackich pieśni ludowych tworzą oprawę dla odeskiego półświatka.

Terminy spektaklu „ACHI ODESSA- MAMA...”

18 stycznia godz. 18:00
 19 stycznia godz. 18:00
 20 stycznia godz. 18:00

Rezerwacja biletów

tel.: (22) 850-64-50/51 albo (22) 526-20-34/49
 e-mail: bow@teatr-zydowski.art.pl

Kasa Teatru

godziny otwarcia:
 poniedziałek - piątek: 11:00-14:00 oraz 15:00-18:00
 sobota: 12:30-19:00
 niedziela: 14:30-18:00
 tel.: (22) 850-56-56

www.teatr-zydowski.art.pl

www.szkolaarte.pl

Niepubliczna Szkoła Muzyczna

ARTE



DZIEŃ BABC I DZIADKA W StarLight Cafe

20 stycznia 2013
 godz. 12.00
 StarLight Cafe
 Aleja KEN 60

(budynek Multikina, przy metrze Imielin)



Cenimy Twój wybór

WYPRZEDAŻ ROZNIKI 2012

POL-MOT Auto S.A.
 Oddział Škoda Ursynów w Warszawie
 ul. Gruchacza 39, 02-814 Warszawa
 tel./fax: 22 549 10 50 / 22 549 10 71
 salon.ursynow@polmotauto.com.pl

POL-MOT Auto S.A.
 Oddział Škoda Bielany w Warszawie
 ul. Sokratesa 17 b, 01-909 Warszawa
 tel./fax: 22 569 91 10 / 569 91 00
 salon_bielany@polmotauto.com.pl

POL-MOT Auto S.A.
 Oddział Škoda Centrum w Warszawie
 ul. Potczyńska 125, 01-303 Warszawa
 tel./fax: 22 533 61 61 / 22 533 61 71
 salon.centrum@polmotauto.com.pl

POL-MOT Auto S.A.
 Oddział Peugeot w Warszawie
 ul. Potczyńska 125, 01-303 Warszawa
 tel.: 22 533 61 10
 polmotauto@peugeot.com.pl

www.polmotauto.pl

POLMOT
AUTO



ŠKODA



www.wyprzedaz.polmotauto.pl

Prosto z naszych salonów.

Przygotowaliśmy dla Państwa specjalną ofertę nowych samochodów z rocznika 2012 marek Škoda, Peugeot, Opel i Chevrolet. Samochody dostępne od ręki w najkorzystniejszych na rynku cenach wyłącznie na www.wyprzedaz.polmotauto.pl a do obejrzenia i odbioru w jednym z naszych 10 salonów w Warszawie, Białymstoku, Kielcach, Łomży, Włocławku lub Bielsku Podlaskim.

Każdy samochód z naszej oferty ma przypisanego opiekuna, który udzieli niezbędnych informacji i przeprowadzi Państwa bezstresowo przez cały proces zakupu nowego auta. Zachęcamy do bezpośredniego kontaktu poprzez stronę www.wyprzedaz.polmotauto.pl.

W pakiecie wyprzedaży rocznika 2012 oferujemy również jedno z najlepszych ubezpieczeń komunikacyjnych, zniżki w serwisie oraz możliwość zakupu po atrakcyjnych cenach wybranych akcesoriów.

Organizatorem akcji jest POL-MOT Auto S.A. z siedzibą w Warszawa przy ul. Potczyńskiej 125.

Piórem Derkacza

**Edward Gierek
(1913-2001),
były I sekretarz
PZPR**



Zwykły czekoladowy cukierek, owinięty w papierkę, a jakże różnie postrzegany. W czasach Władysława Gomułki wmawiano nam, że cukierka zjemy, jak zrealizujemy program partii. Edward Gierek tego cukierka nam dał. Poczuliśmy jego zapach i smak. Wojciech Jaruzelski cukierka dawał na kartki, a sam cukierek był czekoladopodobny. Po 1989 roku mogliśmy obżerać się cukierkami czekoladowymi do woli. Ktoś jednak stwierdził, że ten apetyt trzeba zmniejszyć. Dzisiaj mamy piękne czekoladowe cukierki zawinięte w kolorowe papierki. Problem polega na tym, że stają się one niedostępne dla coraz większej grupy ludzi. I jak tu nie wspomnieć słodko Edwarda Gierka?

Jerzy Derkacz

Gadka Tadka

Islandia – gejzer mądrości

Polscy liberałowie są coraz bardziej namolni w zachęcaniu do przystąpienia Polski do strefy euro. Sekunduje im spora część tzw. lewicy. Piszą tzw., bo ideowej lewicy w Polsce nie ma, istnieje tylko tak zwana kawiorowa. Nie jestem ekonomistą, ale mam zwyczaj słuchać wypowiedzi ludzi mądrych i niezależnych politycznie. A ci w kwestii przystąpienia naszego kraju do strefy euro są nader ostrożni. Ktoś kiedyś powiedział: „A na co nam w dzisiejszej sytuacji gospodarczej euro? Utrzymajmy złotówkę i nie martwmy się, jeśli się ona nieco zdewaluuje, zaraz pojawią się bowiem w Polsce chętni z zagranicy do robienia u nas biznesów”. Taka teza do mnie przemawia.

Ale najbardziej przemawia przykład Islandii, która w 2008 r. pogrążyła się w jednym z największych kryzysów gospodarczych w swojej historii. Trzy tygodnie po bankructwie amerykańskiego banku Lehmann Brothers, co zapoczątkowało globalny kryzys gospodarczy, rząd Islandii ogłosił, że trzy tamtejsze banki Kaupthing, Glitnir i Landsbankinn są zadłużone w sumie na 85 mld dolarów i stały się niewypłacalne. Minęło zaledwie 5 lat, a kraj ten ma się bardzo dobrze, notuje stały wzrost gospodarczy, mimo że reszta Europy nadal boryka się z kryzysem. Dynamika wzrostu islandzkiego PKB przedstawia się imponująco: w 2009 r. - 6,6 proc., w 2010 - 4 proc., w 2011 r. + 3,1 proc., na 2012 rok oszacowano go na poziomie +2,8 proc., a w 2013 roku kraj ma powrócić do nadwyżki budżetowej, choć cztery lata temu deficyt budżetowy Islandii sięgał 13,5 proc. PKB. Nadzwyczajna pożyczka z Międzynarodowego Funduszu Walutowego w wysokości 2,1 mld dolarów została spłacona przed terminem.

Cud gospodarczy? Nic z tych rzeczy. Po prostu w walce z kryzysem Islandia zastosowała zupełnie inne narzędzia niż te, którymi posługują się rządy krajów zrzeszonych w UE. Władze Islandii nie próbowały ratować banków. Trzy bankowe giganty, których skumulowane aktywa dziesięciokrotnie przewyższały PKB kraju, nie zostały dokapitalizowane. Zamiast faszersować rozpasanych, pazernych bankierów publicznym grozem i zubażać w ten sposób społeczeństwo, zaczęto po prostu bezwzględnie ścigać winnych krachu finansowego, stawiając im prokuratorskie zarzuty. Same banki zostały zaś... znacjonalizowane. O tym w Polsce prawie się nie pisze, bo byłby to cios w samo serce potężnego lobby zwolenników wolnego rynku oraz masowego przywódcy zwaną wszystkim, co państwo. Premier Jóhanna Sigurðardóttir, która objęła urząd 1 lutego 2009 r., ani myślała bronić interesów wierzycieli tak zagranicznych, jak i krajowych.

„Nasi politycy /.../ są zbyt tępi, leniwi i tchórzliwi, aby iść drogą wytyczoną przez wyspiarzy”

Wielkim sukcesem okazała się dewaluacja islandzkiej korony. Rzecz jasna wywołało to inflację, która w 2009 r. wyniosła 18 proc. w skali rocznej. W pierwszym roku kryzysu korona islandzka straciła wobec euro aż 80 proc. Uderzyło to w mieszkańców wyspy, ponieważ większość produktów pochodzi z importu. Z drugiej jednak strony Islandia skorzystała z tego, że rząd przeniósł punkt ciężkości z sektora bankowego do tradycyjnych gałęzi gospodarki, jak rybołówstwo i turystyka. Wprowadził także ścisłą kontrolę nad przepływem kapitału, która prawdopodobnie w tym roku zostanie uchylona. W sierpniu ub.r. rząd Islandii ogłosił pomyslnie zakończenie programu odbudowy gospodarczej, który publicznie pochwalił noblista z dziedziny ekonomii Paul Krugman, a nawet Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Islandzkie władze nie drenują kieszeni zubożonych kryzysem obywateli w poszukiwaniach pieniędzy do budżetu. Szukają gotówki także na zewnątrz. Wprowadzono atrakcyjne zapisy ustawowe dotyczące produkcji filmowej, co z miejsca przyciągnęło na wyspę zagranicznych producentów. Zrealizowane projekty przyniosły na razie krajowi 24 mln USD dodatkowego dochodu. To Islandczycy wyprodukowali m.in. film Bena Stilera „The Secret Life of Walter Mitty” i obraz „Oblivion” z Tomem Cruise w roli głównej. Licząca zaledwie 320 tys. mieszkańców Islandia ma zarejestrowanych 7 tys. firm klasyfikowanych w sektorze twórczości artystycznej. - Nie będę zaskoczony, jeśli ta gałąź gospodarki stanie się w ciągu najbliższych 20 lat największym źródłem PKB Islandii - twierdzi profesor ekonomii August Einarsson.

Do roku 2008 Islandii bardzo spieszyło się do UE, obecnie rząd pospołu z tamtejszym bankiem centralnym wyraźnie spowalniając procesy integracyjne.

Przykład Grecji i Hiszpanii działa odstrasza, a ostatnie lata pokazały, że Islandczycy sami radzą sobie lepiej, niż biurokratyzowana Unia. Nasi politycy powinni uczyć się od Islandczyków, ale są zbyt tępi, leniwi i tchórzliwi, aby iść drogą wytyczoną przez wyspiarzy. - Unia i euro to jedyna droga-klepią niczym katarzynki w środkach masowego przekazu. Ich specjalnością stało się tworzenie ustawowych gniotów, które zaraz po wejściu w życie muszą być nowelizowane (ostatnio tzw. ustawa śmieciowa).

Polscy politycy nie mają tak twardego kręgosłupa, jak np. premier Węgier Viktor Orban. W połowie stycznia ub.r. Komisja Europejska wszczęła postępowanie o naruszenie przez Węgry prawa UE. Oburzenie Brukseli wywołały m.in. zmiany w węgierskiej konstytucji, zarządzaniu bankiem centralnym oraz planowane na styczeń 2013 r. wprowadzenie na Węgrzech FTT (podatku od transakcji bankowych), który ma zmusić sektor finansowy do poniesienia części kosztów węgierskiego kryzysu. Rząd Węgier chce, aby podatek objął wszystkie transakcje, w tym operacje prowadzone przez bank centralny. Orban odniósł się także do warunków stawianych przez UE i MFU w sprawie pomocy finansowej dla tego kraju: „Lista żądań jest niezgodna z interesami naszego narodu. Nie zamierzamy przeprowadzać głębokich cięć budżetowych, zwłaszcza w szkolnictwie, opiece zdrowotnej i transporcie publicznym. Nie będziemy zmniejszać zasiłków rodzinnych, podwyższać podatku dochodowego i podatku od nieruchomości, zmniejszać emerytur, podnosić wieku emerytalnego”. Za tak mocne słowa premierowi Węgier nie spadł nawet włos z głowy. Co na to Donald Tusk i jego drużyna?

Tadeusz Porębski



Szyfry cyfry

Rezygnuję z praw autorskich

Przy sprawdzaniu angielsko-jakiegoś słownika on-line trafiłem po linkach na dość ciekawą pracę naukową – „Fuck. Word Taboo and Protecting Our First Amendment Liberties”, czyli „Fuck. Wyraz tabu a wolności zagrożone w Pierwszej Poprawce” Christophera Fairmana. To książka mówiąca wiele samym tytułem. Jeśli istnieje w Polsce jeszcze człowiek, który nie wie, co znaczy angielskie słowo „fuck”, to tłumaczę – „pierdolić”. A dlaczego akurat tego słowa szukałem? Bo słownik, z którego wycina się wulgaryzmy, jest bezwartościowy.

Zawartość książki jest nader interesująca, ale zachwyca już sama przedmowa do niej. Autor bazuje na napisanym w 2006 roku artykule, którego kopie wysłał do kilkudziesięciu wydawnictw prawniczych, naiwnie licząc, że publikacja jest jedynie formalnością. Przeliczył się mocno, bo okazało się, że w społeczeństwie amerykańskim nadal mocno zakorzeniona jest podwójna moralność, a naukowy artykuł analizujący związki wulgaryzmu z aspektami prawnymi, przez swą tematykę, a może tylko przez tytuł – nie zostanie opublikowany. Autor przytacza przykład „Harvard Law Review” (Przebieg Prawniczy Uniwersytetu Harvarda), w którym na samą decyzję o druku czeka się tygodniami, a na publikację miesiącami. Od przesłania maszynopisu minęło tylko kilka dni i otrzymał odpowiedź. Oczywiście negatywną. Zacytuje za autorem: „Drogi Profesorze Fairman: Z zainteresowaniem przeczytaliśmy Pański rękopis, zatytułowany 'F**k...'”. Profesora Fairmana aż korciło, by przesłać pismo, w którym wyjaśniłby zaistniałą pomyłkę, gdyż on przesłał artykuł zatytułowany „Fuck”, a nie „F**k”. A już z samej ciekawości zapoznałby się z tezami zawartymi w artykule „F**k”.

Pierwsza Poprawka do Konstytucji Stanów Zjednoczonych zabrania Kongresowi wprowadzania ustaw ograniczających, między innymi, wolność słowa lub prasy, co w opisywanym przypadku oznacza brak cenzury i dziwi, że tak szacowana instytucja jak Harvard i pięćdziesiąt innych wydawnictw nie odważyło się opublikować bezsprzecznie interesującego artykułu naukowego, w którym mo-

„Łatwiej pokazać w telewizji kilka trupów, niż przeprowadzić mądry wywiad z 'nudnym' naukowcem”

wa także o cenzurze i słowach tabu w kontekście użycia słowa „fuck”. Jak widać, „zagwiżdżowanie” liter tego słowa i podobne temu zabiegi miały, zdaniem niedoszłych wydawców, spowodować „zmiękczenie” tego wulgaryzmu. Rozesłanie artykułu pocztą elektroniczną także nic nie zmieniło. Od jednej z uczelni nadeszła negatywna odpowiedź już po 25 minutach od wysłania tekstu, a to zbyt mało czasu, by przeczytać cały artykuł – 78

stron z przypisami. Wydaje się, że decyzja zapadła po przeczytaniu... tytułu.

Nie, to nie – pomyślał Fairman. Umieścić artykuł w Internecie i po publikacjach recenzji jego pracy na kilku blogach uznanych prawników, ruszyła powoli lawina. Publikacją zainteresował się tak zwany mainstream. Po miesiącu od publikacji na uznanym Social Science Research Network pełny tekst został ściągnięty 500 razy, po trzech miesiącach 4000 razy, po pięciu 6300, po niecałych trzech latach, w 2009 roku licznik pokazał w sumie (z dwóch witryn – SSRN i bepress) 37000. W roku 2009 wydana została książka drukowana. W witrynie Amazon.com poszerzone wydanie cyfrowe można kupić za 14.75 \$, a wersję drukowaną – taniej (!), bo za 11.33 \$. Z wymienionych powyżej witryn można samą pracę ściągnąć za darmo! Druk cyfrowy droższy od tradycyjnego? A prawa autorskie?

Wnioski z tej historii wywodzą trzy. Po pierwsze – jak ktoś rzuca mięsem na ulicy, w Sejmie, czy knajpie, ale robi to bezmyślnie, to jest to akceptowalne, lecz jeśli powstanie praca naukowa na temat słowa „pierdolić”, to zaraz znajdzie się mnóstwo osób urażonych na godności i publikacji z zakresu prawa zakaże prawem kaduka.

Po drugie – jak coś nie trafi do mainstreamu, to tego nie ma. Łatwiej pokazać w telewizji kilka trupów, niż przeprowadzić mądry wywiad z „nudnym” naukowcem. Chyba, że „temat” podchwycą internauci – wtedy już dziennikarze mają „gotowca” i mogą czerpać z niego do woli, aż do następnych... trupów.

Trzeci wniosek to mój konik – prawa autorskie. Przeróżne instytucje usiłują bronić wszystkich twórców i ich praw przed piractwem. Zazwyczaj we własnym interesie, a nie w interesie twórców, ale to już inna kwestia. Powstaje jednak pytanie, czy jeśli grafoman, literackie beztalencie napisze ramotę, na którą nawet pies z kulawą nogą nie spojrzy, to takiego twórcy też trzeba bronić przed piractwem? A może, miast tłumaczyć i wydawać niewątpliwie denne książki o zwyczajach seksualnych wampirów przy pełni księżyca, korzystniej byłoby zaangażować tłumacza i prawnika konstytucjonalistę dla stworzenia książki bazującej na „Fuck”, a zatytułowanej, na przykład: „Kurwa”. Penalizować czy uświadamiać?

Do pomysłu i tytułu nie roszczę sobie praw autorskich. Ciekaw jestem, czy książka nie powstanie, bo prawnicy nie mają nic do powiedzenia na ten temat, czy też dlatego, że jedno słowo podważyć może autorytet uczelni i kadry naukowej, a może z obawy przed ludźmi, którzy sądzą, że „kurwa” w druku jest o niebo gorsza od „kurwy” zwykłej?

Tekst ten dedykuję wszystkim „obrońcom” praw autorskich oraz Hirskowi Wronie. W zeszłym miesiącu wycofał się on ze swej akcji „Bądź świadomy” – być może po sukcesie kontrakcji „Bądź bardziej świadomy, od Hirka Wrony”.

Ryszard Kochan



Wojtek Dąbrowski

Karnawałowy kącik evergreenów



Dziś swingowo: HELLO, DOLLY
tytułowy swing z musicalu Jerry Hermana (1964)
słowa polskie: Wojciech Dąbrowski

Pamiętasz mnie, Dolly? Padał śnieg, Dolly!
Stroił śnieg na święta drzewa w srebrną szadź.
Ujrzałem cię, Dolly! Miałaś wdzięk, Dolly!
Taki wdzięk, że mnie opętał i nie mogłem spać.

Dręczyłaś mnie, Dolly! W każdym śnie, Dolly!
W moim śnie zostałeś jedna, los tak chciał.
Życie mknie, Dolly! Byłem już na dnie, Dolly!
Lecz wierzyłem, że cię będę miał.

Uwiodłaś mnie, Dolly! Czemu nie? Dolly!
Každy Ignie do takich kobiet, to był szal!
Człowiek zmieknął, Dolly! Pokonałem lęk, Dolly!
Uwierzyłem, że cię będę miał!

Rzuciłaś mnie, Dolly! Czułem gniew, Dolly!
Latem gniew narasta, wtedy los się mści.
Zdradziłaś mnie, Dolly! Bóg wie gdzie, Dolly!
Z byle kim, z innego miasta... Nie wybaczę ci!

Kochałem cię, Dolly! W noc i w dzień, Dolly!
Každy dzień tej wiosny jeszcze mi się śni.
Zwodziłaś mnie, Dolly! Całe dnie, Dolly!
Długie dnie, gdy ja, zazdrosny, stałem u
twych drzwi.

Zabiję cię, Dolly! Został cierni, Dolly!
Już za późno na twą miłość! Już padł strzał!
Będę sam, Dolly! Ale pewność mam, Dolly!
Że nikt inny cię nie będzie... Nikt inny cię
nie będzie miał!

Hello Dolly (muz. Jerry Herman, libretto Michael Steward wg sztuki The Matchmaker Thorntona Wildera), jeden z najsłynniejszych musicali amerykańskich, został wystawiony na Broadwayu (prem. 16 stycznia 1964 roku, 2844 przedstawień), spopularyzowany w wersji filmowej z udziałem Barbry Streisand w roli tytułowej i Luisa Armstronga (1969). Piosenkę mieli w swoim repertuarze m.in. Frankie Vaughan, Kenny Ball, Frank Sinatra i Ella Fitzgerald.

www.spotkaniazpiosenka.org

Strony na facebooku: Spotkania z piosenką, Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiej.

RESET

Czy to tylko zawiść...

Andrzej Celiński



Najpierw było o doradzanie Kulczykowi. Zaraz potem Nursułtanowi Nazarbajewowi, prezydentowi Republiki Kazachstanu. Za pieniądze. Prawdopodobnie duże, choć jakie dokładnie to pieniądze, nie wiemy. Gazeta Wyborcza piórami nietuzinkowych dziennikarek i dziennikarzy niby informuje, ale z ocennym podtekstem. Także, ostatnio, komentuje. Idzie o byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Który dwukrotnie wybrany, dobrze przez większość oceniony w badaniach uznania i zaufania, w wieku 56 lat, po dekadzie prezydentury odszedł z urzędu. Polska konstytucja określa prezydentowi granicę dwóch kadencji. Panie Wielowieyska i Nowakowska pytają, czy wypada i, przede wszystkim, czy nie ma konfliktu interesu. W Internecie nie pytają. W Internecie wiedzą, że konflikt interesu jest. Nie mają też wątpliwości, że były prezydent nie tyle doradca (bo po co takiemu inwestorowi jak Kulczyk doradca?), co pobiera gażę za wcześniejsze usługi. W tle korupcja, układ, zobowiązania. Gazeta tłumaczy, że nie miała niedobrych intencji. Ze jej misją jest informować. Ale, już piórem jednego z najwybitniejszych swych publicystów, pyta: jak to doradzać Nazarbajewowi? A prawa człowieka? To kazachski lobbng w Europie, a nie doradztwo. Ocena staje się jednoznaczna. Negatywna. Język kulturalny, ale treść nieprzyjazna.

Zwolennik spiskowej teorii polityki nie miałby wątpliwości o co tu idzie. Układ partyjny skamieniał. Rządzi prawica. Piąty już rok rządzi w Polsce prawica konserwatywno-liberalna. Z tendencją przesunięcia się na prawo. Zmiany kierownictwa koalicyjnego partnera wymuszają ten ruch. Po 2015 roku PO nie będzie miała, jeszcze bardziej niż dzisiaj, szansy samodzielnego rządzenia. SLD, mimo kulturowej bliskości, nie jest, jako koalicjant, alternatywą dla PSL. Taka decyzja rozerwałaby Platformę. Jej istotna dla możliwości rządzenia część utworzyłaby z PSL i jakimiś fragmentami dekomponującego się od jakiegoś czasu PiS nową formację. Prawo i Sprawiedliwość, największa partia opozycji, trochę pozasystemowa, kontestująca wynik wyborów prezydenckich, a nawet urząd prezydenta, też z prawicy. Tyle że zdecydowanie na prawo i w kierunku soft-autorytaryzmu skierowanej. Pod rękę z Rydzykiem i na rękę Rydzykowi broni polityki o tendencjach przeciwnych demokracji. Nie ma przesadnego respektu dla praw człowieka. Opowiada się za państwem wyrażającym ideologicznym. Ocenę odnosząc rzecz jasna do standardów Zachodu, a nie Kazachstanu. Ale też partia ta nie w Kazachstanie rozwija swe pomysły. Kiedy rządziła, utrzymywała zresztą z Nazarbajewem jak najlepsze relacje. Zdaje się, że z korzyścią dla Polski.

Nie ma więc równowagi w reprezentacji wyborców. Polityka jest niepomierne bardziej prawicowa niż wyborcy. Nie ma rzeczywistej alternatywy. Ład medialny, jak i pieniądze, a także mocny spłot państwa i partyjności gwarantują tę skamielinę. PSL i SLD tam, gdzie idzie o realną władzę szans na samodzielność nie mają. Przy czym PSL utrzymuje obrotową pozycję, jak zawsze, podczas kiedy SLD brnie w izolację. Dziwne to zwłaszcza po widowiskowej kompromitacji neoliberalizmu

wobec mechanizmów globalnej gospodarki. Dziwne w sytuacji, kiedy ogromne zyski z szaleńcych operacji finansowych zostały w pełni skonsumowane przez prywatnych inwestorów a koszty nadmiernego ryzyka – znacjonalizowane. Dziwne wobec nierówności. W tej sytuacji można rozumieć, że ruch wokół Aleksandra Kwaśniewskiego – pragmatycznego polityka o liberalno-społecznej, lewicującej, kulturowo zdecydowanie liberalnej sylwetce wielu niepokoi. Niekoniecznie dlatego, że on rozważa swój powrót. Trzeba dmuchać na zimne. Więc platformiani PR-owcy dmuchają. A Gazeta, przynajmniej na swych redakcyjnych marginesach, wciąż na rolę demiurga wrażliwa.

Nie jestem zwolennikiem spiskowej teorii dziejów. Nie mogę oczywiście odrzucić w pełni tej hipotezy, ale uznaję ją za mało prawdopodobną.

Idzie raczej o mentalność, istotny rys naszej kultury i o rynek medialny. W odniesieniu do mentalności rzecz jest prosta jak promień lasera. Zazdrość. Sam nie zarobię, nie mam szans, nie potrafię. Ale dlaczego on ma zarobić? No i medialny rynek. Jeśli zazdrość tak ważną rolę odgrywa w naszym pospólnym myśleniu, to dobrze się sprzedają informacje, którymi się syci. Byłaby to nowa funkcja Gazety. Funkcja tabloidalna. Tabloid tym różni się od nie-tabloidu, że jest kompletny, jak idzie o komercyjność. Drukuje tylko to, co możliwie liczny klient kupi. Jeśli głupota dobrze się sprzedaje, to się głupotę zamieszcza. Dlatego tabloidyzacja robi tak wielkie postępy. Karmi głupota mądrzejszymi się nie stajemy.

Jeszcze meritum. A ono jest takie: Kwaśniewski doradca komu chce. Ma prawo. W kwestii Jana Kulczyka można przypuszczać, że Kwaśniewskiego rola ma swą cenę ze względu na Wschód, a nie Polskę. Trudno przypuszczać, iżby Kwaśniewski chciał i mógł brukować drogę Kulczykowi do Tuska. Czy zwiększanie zdolności Kulczyka w jego planach inwestycji na Ukrainie i w Kazachstanie (na przykład) szkodzi interesom Polski, Polek i Polaków? Jaki sens, poza wylaniem nadmiaru żółci miałoby być płacenie Kwaśniewskiemu, po latach, za coś co rzekomo miałby dla Kulczyka zrobić, kiedy był prezydentem? Robił to z Blairem? Kupy się nie trzyma. A Kazachstan? Rzecz poważniejsza. Kazachstan z pewnością nie spełnia europejskich standardów demokracji i praw człowieka. Ale spośród państw środkowej Azji czyni największe postępy, wedle naszych kryteriów, w demokratyzacji państwa. Kazachstan to 2, 7 mln kilometrów kwadratowych pomiędzy Chinami a Rosją. Największy światowy producent rud uranu. Poważny potencjalny eksporter ropy i gazu. Tablica Mendelejewa pod kazachską ziemią. Izolować czy wciągać w orbitę Zachodu? Czy prezydent Kwaśniewski pozostawił jakikolwiek sygnał świadczący o jego braku zrozumienia standardów demokracji? Nie zaskoczył się dobrze dla utrzymania pokoju wewnętrznego na Ukrainie? I dla ukraińskiej demokracji? Czy są uzasadnione podstawy dla przypuszczeń, że jego kazachska rola odbiegać będzie od standardów, którymi się poprzednio wykazał?

Zazdrość i głupota źle służą Polsce. Można inaczej niż w normalnym świecie nie popierać polskich inwestorów na międzynarodowych rynkach, nie przyjmować uprzywilejowanych pozycji w kontaktach z wielkimi światami, zamknąć się we własnej oplecionej pajęczynie komórce i rozmyślać o wyższości świat Wielkiej Nocy nad świętami Bożego Narodzenia. Można być rariogiem. Tej roli nikt nie daje. Tę rolę samemu się wybiera.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl
andrzej@intelgraf.com.pl

Pani Hanna Gronkiewicz-Waltz Prezydent m.st. Warszawy Szanowna Pani Prezydent!

Otrzymałem pismo z dnia 8.01.2013 r., podpisane przez liczne grono pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych Zespołu Szkół nr 28 na Mokotowie, w którym zwrócono się do mnie z prośbą o interwencję poselską w sprawie propozycji władz Mokotowa przeniesienia siedziby Zespołu Szkół nr 28 przy ul. Żywnego 25 do Zespołu Szkół przy ul. Gen. Zajączka 7 na Żoliborzu, czyli na drugi koniec Warszawy. Do listu załączona jest opinia Rady Pedagogicznej, stanowisko Samorządu Szkolnego i list otwarty Rady Rodziców ZS nr 28. Nauczyciele, pracownicy szkoły, jej uczniowie i ich rodzice zgodnie sprzeciwiają się planom, których realizacja spowoduje de facto likwidację tej ważnej placówki oświatowej, w tym niezwykle wartościowego i nowo-

cznie wyposażonego Technikum Elektrycznego nr 2.

Szkoła jest jedyną placówką o takim profilu zawodowym w południowej części Warszawy. Choć kształci uczniów przede wszystkim z Mokotowa, to jednak uczęszcza do niej młodzież także z Ursynowa, Wilanowa, Śródmieścia, Ochoty, Ursusa i Włoch, ale także z Konstancina, Piaseczna, Grodziska czy Raszyna. Zatem jej wymiar jest znacznie szerszy, niż tylko mokotowski. Zarazem wiadać wyraźnie, że przeniesienie tej placówki oświatowej na Żoliborz niezwykle uszczupli ofertę edukacyjną dla młodzieży mieszkającej w południowych dzielnicach Warszawy, której droga do szkoły niezwykle się wydłuży, a dojazd skomplikuje. Jak wynika z ankiety przeprowadzonej wśród uczniów, po przeniesieniu szkoły na Żoliborz aż 90 proc. z nich zrezygnuje z dalszego kształcenia w wybranych zawodach.

Szkoła dysponuje nowoczesnym wyposażeniem technicznym dydaktycznym do prowadzenia zajęć zawodowych w formie pracowni do nauki zawodów technika: elektryka, elektronika, teleinformatyka i energetyka. /.../ W szkole młodzież uczy się języków: angielskiego, niemieckiego i hiszpańskiego.

Uratujmy Zespół Szkół nr 28 na Mokotowie

Technikum Elektryczne nr 2 ma już kilkadziesiąt lat i kultywowanie tradycji jest ważnym elementem pracy wychowawczej w szkole. Nauczyciele podkreślają, że bardzo ważnym zadaniem szkoły jest kształtowanie wśród młodzieży postawy patriotycznej. /.../ W 2011 r. na terenie szkoły posadzone dwa Dęby Pamięci dla upamiętnienia pomordowanych w Katyniu Oficerów Wojska Polskiego.

Rodzice w liście otwartym zwracają uwagę, że do placów-

DZIELNICA
URSYNÓW

STOWARZYSZENIE MIESZKAŃCÓW

Tereny Wyścigi Konne-Służewiec

Burmistrz Dzielnic Ursynów m.st. Warszawy
Piotr Guział

Radna Dzielnic Ursynów m.st. Warszawy
Magdalena Sokołowska

zapraszają na

benefis

MIECZYŚŁAWA MEŁNICKIEGO

Mieczysław Mełnicki to jeden z najlepszych polskich dżokejów i legenda polskich wyścigów konnych. W swej ponad trzydziestoletniej karierze wygrał 1663 gonitwy, co do dzisiaj jest nie pobitym rekordem.

23 stycznia 2013 r. (środa), godz. 18.00

Sala konferencyjna Ratusza Dzielnic Ursynów
Al. KEN 61, stacja metra „Imielin”

Spotkanie poprowadzi red. Wojciech Zieliński, autor książki "Żokej", przedstawiającej życie i karierę wyścigową Mieczysława Mełnickiego.

warszawa.ursynow

Związek Włóczęgów w Ursynowie

WARSZAWSKA
WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

WS.WARSZAWA.PL

aktualności, komentarze, opinie

Chcemy by Warszawa była wielka...

Napisz do nas: biuro@ws.warszawa.pl

www.facebook.com/warszawskawspolnota

nia nauki, panuje lepsza atmosfera, jest większe zainteresowanie nauczycieli i wychowawców ich postępiami w nauce i istnieje rzeczywista współpraca z rodzicami". Na końcu stwierdzają, że nie chcą opuszczać tej szkoły i przenieść się w inne miejsce.

Należy podkreślić, że wszystkie siły polityczne w polskim Sejmie dostrzegają potrzebę odbudowy silnej pozycji szkolnictwa zawodowego i przywrócenia należnego mu miejsca w systemie oświaty. Obok dbania o wysoki poziom liceów ogólnokształcących, podejmowane są wysiłki na rzecz rozwijania i upowszechniania szkolnictwa zawodowego, uznanego za niezwykle pożyteczne w procesie praktycznego przygotowania młodzieży do aktywności zawodowej na rynku pracy.

Uczniowie przytaczają podobne argumenty. Zwracają przy tym uwagę, że „ważnym czynnikiem, który miał wpływ na wybór tej szkoły a nie innej, są warunki, otoczenie i atmosfera panująca w tej szkole. Część naszych rodziców to absolwenci tej szkoły, którzy posłali tutaj również swoje dzieci, aby później wspólnie prowadzić rodzinne firmy, biznes”. Zauważają, że do szkoły na ul. Żywnego przeniosło się kilku uczniów z Zespołu Szkół przy ul. Gen. Zajączka, „ponieważ uznali, że to właśnie u nas są lepsze warunki do kontynuowa-

nia nauki, panuje lepsza atmosfera, jest większe zainteresowanie nauczycieli i wychowawców ich postępiami w nauce i istnieje rzeczywista współpraca z rodzicami". Na końcu stwierdzają, że nie chcą opuszczać tej szkoły i przenieść się w inne miejsce.

Należy podkreślić, że wszystkie siły polityczne w polskim Sejmie dostrzegają potrzebę odbudowy silnej pozycji szkolnictwa zawodowego i przywrócenia należnego mu miejsca w systemie oświaty. Obok dbania o wysoki poziom liceów ogólnokształcących, podejmowane są wysiłki na rzecz rozwijania i upowszechniania szkolnictwa zawodowego, uznanego za niezwykle pożyteczne w procesie praktycznego przygotowania młodzieży do aktywności zawodowej na rynku pracy.

Uczniowie przytaczają podobne argumenty. Zwracają przy tym uwagę, że „ważnym czynnikiem, który miał wpływ na wybór tej szkoły a nie innej, są warunki, otoczenie i atmosfera panująca w tej szkole. Część naszych rodziców to absolwenci tej szkoły, którzy posłali tutaj również swoje dzieci, aby później wspólnie prowadzić rodzinne firmy, biznes”. Zauważają, że do szkoły na ul. Żywnego przeniosło się kilku uczniów z Zespołu Szkół przy ul. Gen. Zajączka, „ponieważ uznali, że to właśnie u nas są lepsze warunki do kontynuowa-

Z wyrazami szacunku
/-/ Artur Górski
Poseł na Sejm RP
Pełny tekst: www.passa.waw.pl

ZAKŁAD OPTYCZNY**Małgorzata Berdychowska**Ursynów, ul. Janowskiego 11
(wejście od ul. Romera)

tel. 22 644-26-64, 512 94 94 47

**PROMOCJA!! TYLKO DO 31 STYCZNIA****Wszystkie oprawy z kolekcji 2012
z rabatem - 30%**

Zakład Optyczny Małgorzata Berdychowska

KUPNO-SPRZEDAŻ**MATEMATYKA, FIZYKA,**
22 649-40-27**MATEMATYKA, FIZYKA,**
CHEMIA, dojeżdżam,
504-057-030**MATEMATYKA, FIZYKA,**
matury, gimnazjalne, 605-783-233
MATEMATYKA, nauczycielka,
604-399-221**NIEMIECKI,** 507-359-778
NIEMIECKI, Ursynów i okolice,
505-022-862**POLSKI,** 500-265-337
POLSKI, matura, doświadczona,
22 641-66-59, 507-52-96-01**PRACA****PIELĘGNIARKE,** lekarza
internistę, medycyny rodzinnej,
kardiologa, do przychodni
lekarskiej, 22 651-70-75,
605-440-831, 22 722-61-17**RÓŻNE****WRÓZKA,** 22 648-68-41,
602-731-299**USŁUGI****18 zł/h, 24 H
TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
Dojazd 0 zł, 503-432-422**AAABC NAPRAWA**
telewizorów, LCD, PLAZMA,
dojazd gratis 22 644-39-97,
608-817-647**ANTENY,** 603-375-875**BALKONÓW ZABUDOWY**
drzwi antywłamaniowe, okna,
rolety, meble na zamówienie
ul. Warchołowskiego 9
tel.: 22 649-44-77
602-27-17-18
wt. i czw. promocje**BEZPYŁOWE** cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756-57-63,
502-093-588**BIURO RACHUNKOWE,**
606-234-106**BIURO RACHUNKOWE,**
502-177-780**BUDOWA** domów.
Kompleksowe usługi budowlane,
694-401-711**CleanLux**pranie dywanów, wykładzin,
691-851-588**CYKLINA,** malarskie,
501-471-912**CYKLINOWANIE,** 663-163-070
DEZYNSSEKCJA, 22 642-96-16
DOCIEPLANIE PODDASZY,
501-624-562**DOMOFONY,** 603-375-875
DRZWI stalowe piwniczne,
505-639-443**ELEKTROAWARIA,** tanio,
507-153-734**ELEKTRYK** - kuchnie,
507-153-734**ELEKTRYK,** tanio, 507-153-734**GAZOWE** kotły, piecyki, kuchnie
- serwis, montaż; hydraulika,
600-709-630**GLAZURA,** remonty
kompleksowo, 796-664-599**HYDRAULIKA,** remonty
602-651-211**HYDRAULIK** ŻŁOTA RĄCZKA -
niedrogo, 665-051-026**KOMPUTERY** - pogotowie,
ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67,
602-301-214**KOMPUTERY** serwis,
sprzedaż, FLYCOM, Pasaż
Ursynowski 9,
tel. 22 644-26-05,
601-737-777**Kierownik budowy,
inspektor nadzoru,
ekspertyzy budowlane**
tel. 600 807 095**KRATY,** tel. 603-349-374**KRAWCOWA,**
ul. Kulczyńskiego 9,
tel. 692-101-784**MALARSKIE,** tapetowanie,
22 644-94-55, 607-775-259,
www.malarskieursynow.pl**MALOWANIE,** panele, gładź
gipsowa, płyty k/g, 885-397-821**MEBLE** na wymiar, przeróbki,
produkcja, naprawa,
22 773-15-13, 504-824-568**MIESZKANIA,** lokale wykończone,
wyremontujące. Duże doświadczenie,
niedrogo, 882-836-741**LEASING**
oferta 20 firm
w jednym miejscuul. Puławska 538, obok Lidla
Tel. 22/250 24 80, 500 404 362**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58**AAAA NAPRAWA** pralek,
zmuwarek, kuchenek
mikrofalowych i elektrycznych,
odkurzaczy, 22 641-69-47,
604-660-792**NAPRAWA 24h**
chłodnie, lodówki, kostkarki
22 641-39-13
603-584-876**NAPRAWA** - chłodnie, lodówki,
pralki, 502-562-444**NAPRAWA**
lodówki, pralki, zmywarki
22 643-16-65, 501-156-079**NAPRAWA** pralek BOSCH,
SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL,
ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59,
501-122-888**EURO
SERWIS**
NAPRAWA
Pralki, zmywarki,
lodówki, kuchnie.
Krótkie terminy, dojazd GRATIS!
tel. 22 759-32-32
w godz. pon.-sob. 8-20, niedz. 9-17**OKNA PCV**
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
tel.: (22) 641 88 68**OKNA** doszczelnienia,
regulacje, 787-793-700
PRANIE dywanów, tapicerki
meblowej oferuje firma SOLPRA.
Tanio i solidnie, 798-034-056**PRZEPROWADZKI**
TANIO
535-170-170**Remonty, usługi
budowlane**
- fachowe doradztwo;
faktury VAT: tel. 600 807 095**REMONTY**
ELEKTRYCZNE
HYDRAULICZNE
608-303-530**REMONTY, glazura,
malowanie, gładź, hydrauliczne
oraz drobne naprawy,**
603-177-171**REMONTY** mieszkań, wszystko,
ślusarskie, 505-639-443**REMONTY** od A do Z, firma
rodzinna, 692-885-279,
www.inteltrend.pl**REMONTY,** solidnie,
514-622-499**REMONTY** wykończenia,
503-321-785**ROLETY** producent,
501-132-233**STOLARSKIE,** naprawy,
przeróbki, szafki, zabudowy,
22 641-34-38, 604-637-018**ŚLUSARSTWO,** kraty,
balustrady, ogrodzenia,
konserwacje,
601-36-22-82**TAPICERSTWO** 22 618-18-26,
22 842-94-02**TAPICERSTWO** solidnie,
22 668-68-40**TAPICER**
Ursynów
22 649-88-45**TYNKI** gipsowe, cementowo-
wapienne, 511-529-965,
www.budax.pl**WIERCENIE**
KARNISZE
608-303-530**Wykończenia mieszkań**
www.remonty4U.pl
502-218-778, 501-658-173**ŻALUZJE,** roletki, plisy,
verticale, moskitiery,
22 848-34-34, www.zalvert.pl**ZDROWIE****LECZNICA IZIS**ul. Pasaż Stokłosy 11
(tuż przy stacji Metro Ursynów)
czynne pon.-pt. w godz. 8-20
22 643 40 42**LEKARZE WSZYSTKICH
SPECJALNOŚCI**Ceny wizyt - 80,100 zł;
EKG - 30 zł; USG - 80 zł;
EEG, ECHO SERCA - 80 zł**ZAŚWIADCZENIA MEDYCZYNY
PRACY I DO PRAWA JAZDY
ZAPRASZAMY****EXTRADENT****codziennie**
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
PRZYSTĘPNE CENYStokłosy, al. KEN 95
22 644 21 03 501 231 853
www.extradent.waw.pl**ALKOHOLOWE** odtrucia,
Esperal, tanio, 22 613-98-37,
22 671-15-79**HERBALIFE,** gwarancja,
konsultant Michał Łuczynski
22 644-79-28, 601-313-313**Tobiasz USŁUGI**
POGRZEBOWE
www.tobiasz24.pl
ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
tel. 691 193 581 24h.Odwiedź profil PASSY na Facebook'u
- bądź na bieżąco!
PASSA. Tygodnik Sasiadów**PASSA****BIURO
OGŁOSZEŃ**
22 649 71 65,
22 648 44 00**ZAJRZYJ NA NASZĄ
STRONĘ INTERNETOWĄ****www.passa.waw.pl****agencja reklamowa imako@imako.com.pl**

tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4

● NEONY ● SZYLDY ● LITERY PRZESTRZENNE
● TABLICE REKLAMOWE ● BANERY ● KASETONY**cartridgeken**
TUSZE * TONERY
**A TY OSZCZĘDZISZ
PIENIĄDZE**
Aleja KEN 96 lok. U 13
tel. (22) 644 29 28
CZYNNY:
pon.- pt. 10.30-19.00
sobota 11.00-14.00**EKO-BUD**

tel: 22 / 787 19 10

komórkowy: 602 627 232

okna@ekobudrs.com.pl

okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA- URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@ekobudrs.com.pl**BIURO HANDLOWE**
WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@ekobudrs.com.pl**vetrex**
okna premium**BRAMY
OGRODZENIA**
wisniowski.pl**POL-SKONE****GERDA****ROMEX**

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
Tel./faks: 22 643 79 35

Sobota, 19 stycznia, 18.00: Kino Dokumentu w Domu Sztuki zaprasza na „Wieczór Filmowy z Ignacym Szczepańskim”. W programie: pokaz filmu „Wieżysty Wrot” (Polska 1983, reż. Ignacy Szczepański), prezentacja książki Ignacego Szczepańskiego p.t. „Bohaterowie moich filmów. Spotkania” (Wyd. Poligraf 2012), spotkanie z Ignacym Szczepańskim. Wstęp wolny.*

Niedziela, 20 stycznia, 16.00: Popołudnie muzyczne z cyklu „Tam, gdzie gra muzyka”. Koncert pn. „Instrumenty i melodie świata”. Wykonawcy: Bogdan Grad (szarpane instrumenty strunowe), śpiew oraz Jacek Wudarczyk (sceniczny obraz przestrzenny). Wstęp wolny.*

Niedziela, 20 stycznia, 18.00: seans filmowy z cyklu „W Starym Kinie ze Stanisławem Janickim”. W programie: wykład red. Stanisława Janickiego, pokaz komedii „Jego ekscelencja subiekt” (Polska 1933, reż. Michał Waszyński), pokaz filmu dokumentalnego „Scena pełna muzyki i tańca” (Polska 2012, reż. Stanisław Janicki). Wstęp wolny.*

Galeria Domu Sztuki zaprasza do 31 stycznia na wystawę p.n. „Ups!!!”. Prezentowane są na niej wspólne prace graficzne Luizy Kwiatkowskiej i poety Juliusza Erazma Bolka.

Środa, 23 stycznia, 19.00: Działo Kabaretowe. W programie: przegląd młodych kabaretów. Wystąpią kabarety: „Bez Banana”, „Papoch” i „Hyrki”. Wstęp wolny.
*Sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 35 17

Trwa wystawa malarstwa Anny Foryckiej-Putiatyckiej.

19.01., g. 19 – Spektakl Teatru Wolandzkiego „Salome”. Rezerwacja biletów na wolandzki.pl.

20.01., g. 17 – Spektakl teatru dziecięcego Sto-kłosów „Opowieść wigilijna”. Dzieci – wstęp wolny, dorośli 5 zł po uprzedniej rezerwacji telefonicznej.

Dom Kultury SMB „Imielin”
ul. Dereńniowa 6
tel./fax 22 641 19 15

19.01 (sobota) godz. 18 – Koncert zespołu wokalnego AP-PASSIONATA „W ZIMOWYM NASTROJU”. Zaproszenia do odbioru w DK Imielin codziennie w godz. 10-20.

23 stycznia 2013 (środa) godz. 17,15 w DK Imielin ul. Dereńniowa 6 – Zespół teatralny „Ursynowskie Gwiazdeczki” serdecznie zaprasza na program „DZIECIĘCA FANTAZJA”. Wstęp wolny.

26.01.(sobota) godz. 18 – Koncert zespołu „Trzy Korony”

– piosenki Krzysztofa Klenczono. Zaproszenia w DK Imielin – od 22 stycznia godz. 18

27 stycznia 2013 (niedziela) godz. 17 w DK Imielin ul. Dereńniowa 6 wystąpi Andrzej Korycki i Dominika Zukowska w koncercie charytatywnym „Ballady i... dobroczynność”. Wstęp na dobroczynny koncert jest bezpłatny, w czasie koncertu prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na operację wszczepienia stimulatora mózgu.

Od 28 stycznia – WARSZTATY ROCKOWE – od godz. 16

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81

19.01., sobota, godz. 18.00 – koncert z cyklu „Dawnych wspomnień czar” – ROZTAŃCZONE PIOSENKI PRZEDWOJENNEJ WARSZAWY – przeboje tamtych lat: Jak się nie upiję, Mały Żigolo, Już nie zapomnisz mnie, Słomiany wdowiec i in. Wykonawcy: Ewa Makomaska, Wojciech Machnicki, Zbigniew Rymarz.

20.01., niedziela, godz. 19.30 teatr tańca MODAL.pl zaprasza na spektakl pełen tańca i muzyki pt. „I love you”.

27.01., niedziela, godz. 12.00 koncert edukacyjny z cyklu „Bliżej klasyki dla dzieci”. MUZYCZNE EKSPERYMENTY czyli jak Kasia układała piosenkę... Wspólne tworzenie muzyki.

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Z WINDĄ bliżej!

Teraz łatwe

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje Ewa Młynarska
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30.

Ryszard Kochan

8						4
2	7	1				
		5		9	2	
			1	8		
				5		6
		2			9	1
7				3	6	2
5	1				3	7
					5	

			1			
		1		9		8
	6	7		4	1	2
8				6	3	1
	5					6
	9					
	1		8		5	
			7		2	8
6			5			3

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

17.01 – czwartek – spotkanie w cyklu wieczorów czwartkowych z p. Rafałem Ziemkiewiczem „Myśli nowoczesnego endeka”. Do kupienia książka z autografem autora.

22.01 – wtorek – spotkanie z p. Elżbietą Zalewską i jej książką o ludziach Czerniakowa „Tyle pamiętam... na początek”. Do kupienia książka.

24.01 – czwartek – spotkanie z p. Michałem Sulkiwiczem pt. „Tatarzy wczoraj i dziś w Polsce i nie tylko”.

29.01 – wtorek – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowciewiczem w cyklu „Historia literatury w obrazach” – „W okolicach Niemna – Orzeszkowa”.

31.01 – czwartek – spotkanie z dr Izabelą Winiarską w cyklu „Historia języka i literatury” – „Biblijne skrzydlate słowa”.
Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!



Pani Ewie

Szczygielskiej-Rybarczyk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają

Zarząd i pracownicy SMB „Jary”

Schudnij zdrowo



Początek roku to czas kiedy każdy z nas stawia przed sobą nowe cele. Jednym z najczęstszych jest uzyskanie zgrabnej sylwetki. Co zrobić, abyśmy wytrwali w naszym postanowieniu dłużej niż tylko krótką chwilę? Najlepiej skonsultować nasze założenia ze specjalistą.

Często wyznaczamy sobie cele, których realizacja jest nierealna w zakładanym przez nas okresie czasu. Decydujemy się na drakońskie diety, które nie są rekomendowane przez specjalistów jako sposób na utrzymanie prawidłowej masy ciała. Bardzo ważne jest, aby nasze pomysły zmian nawyków żywieniowych realizować po konsultacji z dietetykiem.

W wybranych placówkach Grupy LUXMED uruchomiony został profilowany program dietetyczny „Schudnij zdrowo”.

„Odpowiednie żywienie ma podstawowe znaczenie w rozwoju i zachowaniu dobrego stanu zdrowia każdego człowieka. Propozycja „Schudnij zdrowo” przeznaczona jest dla wszystkich, którzy chcą zdrowo i racjonalnie się odżywiać. Specjaliści z zakresu dietetyki będą odpowiadać na zagadnienia związane z żywieniem dla zachowania zdrowia lub jego poprawy” – mówi Beata Piłka, dietetyk Grupy LUXMED. Pierwszym etapem programu jest diagnostyczna konsultacja poparta profilowaną analizą dietetyczną nawyków żywieniowych z ukierunkowaniem na pełnowartościowe komponowanie posiłków i sposobów zastępowania ulubionych przysmaków zdrowymi odpowiednikami. Pacjent może wypełnić specjalną ankietę, która ułatwi wskazanie tych pokarmów, których spożywanie powinno zostać ograniczone. Drugim etapem jest rekomendacyjna konsultacja dietetyka z omówieniem opracowanego programu dla osiągnięcia wyznaczonego celu indywidualnego. W trakcie konsultacji pacjent dostaje sprofilowane wskazania dietetyczne na okres czterech tygodni.

Merytoryczne wsparcie eksperta może pomóc nam zrealizować cele i zapewnić bezpieczeństwo podczas diety. Odpowiednie planowanie odchudzania jest kluczowe dla naszego zdrowia. Dzięki niemu możemy także uchronić się przed frustracją związaną z niepowodzeniami w realizacji naszego noworocznego celu.

ar

KONKURS WIEDZY O DYNASTIACH EUROPEJSKICH

W każdym wydaniu gazety przedstawimy pytanie (w styczniu dotyczące dynastii europejskich) wraz z czterema odpowiedziami. Proszę wybrać właściwą i zadzwonić w poniedziałki, wtorki lub środy w godz. 13.00 – 15.00 pod redakcyjny numer tel. (22) 648-44-34 bądź wysłać e-mailem na adres reklama@passa.waw.pl

Spośród czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na PYTANIE TYGODNIA zostaną w każdym tygodniu rozlosowane nagrody w tym m.in.: 2-osobowe zaproszenia do teatru, kina, na wystawy, koncerty oraz nagrody rzeczowe jak gry czy książki. ZAPRASZAMY!

PYTANIE TYGODNIA:

Który monarcha uważany jest za największego intelektualistę i artystę wśród panujących? (osoba ta zna 5 języków, ukończyła prawo, filozofię, politologię i ekonomię, uczestniczyła w wykopaliskach, zaprojektowała kostiumy do teatru, jest autorem scenografii do baletu, projektuje plakaty, znaczki i kalendarze, maluje obrazy, wykonuje hafty, tłumaczy książki oraz pisze bajki dla dzieci)

a) Książę Liechtensteinu - Jan Adam II

c) Królowa Holandii - Beatrycze

b) Królowa Danii - Małgorzata II

d) Książę Monako - Albert II

POPRAWNA ODPOWIEDŹ NA PYTANIE SPRZED TYGODNIA:

W której monarchii europejskiej żoną następcy tronu jest arystokratka polskiego pochodzenia?

Odpowiedź: w Belgii - Księżna Matylda d'Udekem d'Acoz - ojciec ożenił się z hrabianką Anną Komorowską

www.passa.waw.pl

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Informacja WOM	545 72 00
Cantrala	545 71 00
Urząd Skarbowy	548 68 00
Pasporty	858 10 06
Ośrodek Pomocy Społecznej	544 12 00
Pogotowie Ratunkowe	525 13 07
Policja	601 69 78
	603 19 78
Straż Miejska	986, 852 15 99
Straż Pożarna	998
	843 70 38

Mokotów

Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	
	56 51 400
	56 51 402
Urząd Skarbowy	848 61 51
Pogotowie Ratunkowe	999
	844 04 46
Policja	603 11 88
Straż Miejska	986, 649 40 90
Straż Pożarna	998, 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy ul. St. Koszki Potockiego 11	
	642 60 01
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	
	648 22 26
Policja	842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	
Starostwo	701 75 00
Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	750 19 41
Pogotowie Ratunkowe	999
	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	
	701 32 20
Pogotowie Wodno –Kanalizacyjne	756 21 42
	757 04 02
Pomoc Drogowa	756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy ul. Warszawska 32	
	756 48 10, 754 41 71
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy ul. Gminnej Rady Narodowej 60	
	757-93-40 do 42;
	757-92-71; 757-90-02;
	faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur)	
ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	
	701-49-10

Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997
	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	
	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98,
	757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	
	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Oferta ważna od 17.01 do 20.01. 2013 r.
lub do wyczerpania zapasów



E.LECLERC
WIEM, ŻE KUPUJĘ
NAJTANIEJ!



~~12,99~~
9,99
cena za 1 szt.

Oslona
przedniej szyby



~~21,99~~
18,00
cena za 1 szt.

Szufła do śniegu
składana



~~9,99~~
7,99
cena za 1 szt.

Odmrażacz
do szyb
750 ml



~~13,99~~
11,99
cena za 1 szt.

Szyft
do uszczelek



~~7,99~~
5,99
cena za 1 szt.

Rękawica
ze skrobaczką



~~13,99~~
10,99
cena za 1 szt.

Szczotko-skrobaczka
duża



~~13,99~~
11,99
cena za 1 szt.

Płyn do spryskiwaczy
-22°C
5 L


GALERIA
KENCENTER
spotkajmy się
www.kencenter.pl

E.Leclerc



HIPERMARKET
URSYNÓW

